Nr. 25. SOBOTA 31. STYCZNIA 1874. Rok 64.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Dnia 3 stycznia b. r. **wygasła cholera w kraju.** Nie omijając żadnego po wiatu, panowała cholera bez przerwy od 29. maja 1872 do 3. stycznia b. r. w kraju w 3611 miejscowościach z ludnością 4,098,319, z których zachorowało 243.680, wyzdrowiało 148.914, a umarło 94.766. Najliczniejsze wypadki cholery (10.623) wydarzyły się w powiecie Drohobyckim, najsłabiej zaś wystąpiła w powiecie Bialskim, w którym wykazano tylko 154 wypadków zasłabnięcia na cholerę.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 26. Stycznia 1874.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 31. stycznia.

Telegramy z Pragi doniosły, że przybył tam hr. Belcredi, jedyny deklarant morawski, który dotąd jeszcze nie pojawił się w Radzie państwa. Sam fakt podróży jest obojętnym ale cel jej jest wcale ciekawy, bo według zgodnych doniesień kilku dzienników hr. Belcredi stara się nakłonić Dr. Riegera, ażeby przybył do Rady państwa z deklarantami czeskimi i w ten sposób przyczynił się do obalenia ustaw wyznaniowych. Cała ta wiadomość zakrawa na złośliwe szyderstwo. Jakżeż bowiem mógłby hr. Belcredi wystąpić z taką propozycyą przed dr. Riegerem w chwili, gdy ten jest jeszcze upojony tryumfem wywalczonym w ostatnich wyborach uzupełniających dla polityki biernego oporu. Mniejsza zresztą o prawdziwość tej pogłoski, bo jest ona wcale niewinną. Nasz korespondent wiedeński podał niedawno stosunek stronnictw w izbie deputowanych i ich stanowisko wobec przedłożeń wyznaniowych. Według tego wykazu przyjęcie ustaw jest zapewnione, bo nie zmieniają one zasadniczych ustaw państwa a tem samem nie wymagają większości $\frac{2}{3}$ głosów.

W Węgrzech oswaja się opinia publiczna z myślą, że nowe stronnictwo parlamentarne Ghyczego nie ziści nadziei w pierwszej chwili obudzonych. Izba jak dawniej tak i teraz przedstawia taki skład stronnictw, że nie może się na nim oprzeć żaden rząd potrzebujący do ziszczenia swoich planów rękojmi pewnego i dłuższego bytu. To też dzisiaj, gdy znowu zaczęły wypływać pogłoski o blizkim upadku gabinetu Szlavego, w kołach parlamentarnych dość wyraźnie objawia się opinia, że rozwiązanie izby jest środkiem niezbędnym.

Przed kilku dniami donosiliśmy, że książę Bismarck i Malinckrodt przygotowują się do nowego starcia w parlamencie niemieckim na temat rewelacyi Lamarmory, i że kanclerz skorzysta z tej sposobności, ażeby raz na zawsze zapobiedz wszelkim pogłoskom ubliżającym jego przeszłości i stanowisku. Tymczasem od dwóch dni zaszła zmiana sytuacyi nader korzystna dla przeciwników kanclerza, bo Lamarmora złożył u notaryusza dokumenta, których pruskie dzienniki odmawiały prawdziwości. Ten wypadek zniewoli ks. Bismarcka do zajęcia napowrót stanowiska odpornego, które niedawno jeszcze zmienić zamierzał na zaczepne. Ale że i to ponowne starcie nie osiągnie skutku praktycznego, można już dzisiaj przewidzieć. Przed r. 1870 broszura Lamarmory w rękach Malinckrodta i Schorlemera byłaby bronią nader niebezpieczną dla kanclerza, ale dzisiaj może ona w najgorszym razie tylko dokuczyć a nie zaszkodzić.

Mnożą się z każdym dniem dowody, że legitymiści francuzcy sprzykrzyli sobie dotychczasową powolność dla rządu, któremu dzisiaj zarzucają niewdzięczność. Już kilku wybitniejszych legitymistów oświadczyło wyraźnie w listach i odezwach, że siedmioletnia prezydentura Mac-Mahona bynajmniej nie krępuje ich w dążeniu do celu jasno wytkniętego. Hasłem tych objawów był znany list hr. Chamborda do redaktora dziennika *Union*. Rząd musi wcześnie oglądnąć się za świeżym posiłkiem jeżeli nie chce, ażeby go zaskoczyła nagle otwarta walka z dotychczasowymi zwolennikami.

Zrobiono spostrzeżenia, że ton dzienników belgijskich broniących katolicyzmu znacznie złagodniał a listy pasterskie biskupów belgijskich nie są już tak wyzywające wobec kościelnej polityki rządu niemieckiego. Mimo to i w parlamencie i dziennikarstwie belgijskiem ponowiono stanowcze zapewnienie, że rząd belgijski nie otrzymał z Berlina żadnej noty z upomnieniem. Prawdziwość tego zapewnienia nie ulega wątpliwości, ale za to na większą niż dotąd wiarę zasługuje pierwotna wersya, że pełnomocnik niemiecki w Brukseli zwrócił uwagę rządu belgijskiego na nieprzyjaźne dla Niemców objawy.

Jeżeli dotychczasowe wskazówki nie zawiodą, to rządowi angielskiemu powiedzie się osiągnąć cel zamierzony tak niespodziewanem rozwiązaniem parlamentu i spiesznem rozpisaniem nowych wyborów. Opozycya zniechęcona krótkim terminem wyborów już na samym wstępie akcyi wyborczej nie zdoła rozwinąć wszystkich sił swoich. Dzisiejsze jej rekryminacye podnoszone zewsząd przeciw energicznemu krokowi Gladstona są wcale dobrą wróżbą dla rządu.

RADA PAŃSTWA.

XV. Posiedzenie Izby deputowanych

(z d. 29. b. m.)

Prezydent dr. Rechbauer zagaja posiedzenie o godzinie $11\frac{1}{4}$.

Obecni ministrowie: prezydent książę Adolf Auersperg, baron Lasser, dr. Banhans, dr. Stremayr, dr. Glasser, dr. Unger, Chlumecky, baron Pretis, pułkownik Horst i Dr. Ziemiałkowski.

Prezydent podaje do wiadomości rezultat wyborów do różnych komissyi.

Do komissyi wyznaniowej wybrani: Göllerich, dr. Heilsberg, E. Suess, dr. Weeber, br. Apfaltern, br. Hopfen, Scharschmid, dr. Schaup, dr. Russ, dr. Sturm, dr. Waldert, Aresin, dr. Dinstl, dr. Granitsch, dr. Wildauer, Carneri, br. Tinti, dr. Kopp, dr. Hasse, Kowalski i Grocholski, hr. Hohenwart, dr. Razlag, dr. Prazak.

Do komissyi dla repartycyi kontyngensu rekrutów na rok 1874 wybrany dr. Smolka, a do komissyi dla sprawy zniesienia przymusu legalizacyjnego Jasiński.

Izba uznaje ważnemi wybory dr. Janowskiego, hr. Tarnowskiego, ks. Kaczały i Naumowicza bez rozprawy.

Następuje wybór komissyi dla zmiany ustawy o regulowaniu podatku gruntowego. Z galicyjskich deputowanych wybrano do tej komissyi p. Krzeczunowicza i ks. Szwedzickiego.

Przedłożenie rządowe o towarzystwach komandytowych na akcye i towarzystwach akcyjnych odsyła Izba do osobnej komissyi złożonej z 18 członków.

Dep. Harrant interpeluje rząd, dla czego dotąd nie rozpisano nowego wyboru w miejsce ks. Jungbauera a dep. Steudl stawia wniosek poruczenia komissyi dla wniosku Rosera wybranej, ażeby zbadała przyczyny wzmagającej się drożyzny węgla.

Koniec posiedzenia o godz. $1\frac{1}{2}$.

V. posiedzenie Izby Panów.

Prezydent dr. Rechbauer zagaja posiedzenie o godzinie $12\frac{1}{4}$.

Obecni ministrowie: prezydent książę Adolf Auersperg, baron Lasser, dr. Banhans, dr. Glaser, dr. Unger, dr. Stremayer, Chlumecky, baron Pretis, pułkownik Horst i dr. Ziemiałkowski.

Minister spraw wewnętrznych zawiadamia izbę, że dziedziczny jej członek hr. Józef Schaffgotsche umarł 17. b. m. Na wezwanie prezydenta Izba objawia kondolencyę przez powstanie.

Minister obrony krajowej przedkłada projekt ustawy zmieniający kilka paragrafów ustawy z dnia 13. Maja 1869 i z 1. Lipca 1872.

Dalej przedkłada rząd: projekt ustawy o prawach właścicieli częściowych obligów i o zapisaniu do ksiąg ich praw hipotecznych; projekt ustawy o zakładaniu kolejowych ksiąg gruntowych i zabezpieczeniu praw właścicieli kolejowych akcyi pierwszeństwa; projekt ustawy o zabezpieczeniu praw właścicieli listów zastawnych i projekt ustawy o traktacie handlowym z Szwecyą i Norwegią.

SZTUKA W DOMU.

Niedawno temu pojawiło się w niemieckim handlu księgarskim drugie już z kolei wydanie dzieła, którego autor, Jakób Falke, należy do lepszych pisarzy wiedeńskich na polu „zastosowanej“ — że się tak wyrazimy — estetyki. Falke jest jednym z tych pisarzy, co wytknęli sobie za zadanie: przenosić zasady piękna w codzienne życie, i pragną sztukę uczynić towarzyszką domowego zacisza.

Dzieło jego nosi tytuł: *Sztuka w domu* i zajmuje się estetycznemi warunkami domowego urządzenia. „Nie jest to estetyczne badanie — powiada autor sam o dziele swojem — ale jest to książka z praktycznym celem. Zadaniem jej jest wnieść piękno, wdzięk i estetyczne upodobanie do domów naszych, a urokiem artystycznej harmonii wzniecać w czterech ścianach naszego mieszkania uczucie wyższego zadowolenia i miłe wrażenie dobrego smaku.“

Stosownie do tego założenia cała dość obszerna książka Falka mówi o mieszkaniach, o ozdobach, o meblach, zgoła o wszystkich urządzeniach domowych. Autor daje nam ciekawe opisy staro-rzymskiego domu, maluje nam mieszkania średnich wieków, opowiada, jak wyglądały wnętrza domów w trzech ostatnich stuleciach, a w końcu przechodzi do estetycznych warunków nowożytnych urządzeń domowych i salonowych. Ostatni zaś rozdział swej książki poświęca autor powołaniu kobiet do szerzenia dobrego smaku i głębszego poczucia piękna. Mniemamy, że nie znudzimy naszych łaskawych czytelniczek, jeźli powtórzymy tu kilka z tych uwag niemieckiego estetyka.

Niemożemy mówić o sztuce w domu — są słowa p. Falka — nie wspominając o kobiecie, o królowej jego, i o jej stanowisku wobec sztuki. Zdawałoby się, jakoby w szerzeniu i pielęgnowaniu sztuki kobiety nie miały wielkiej roli. Dzieje sztuki uczą nas, że wszystkie dzieła pięknem swem wielkie, które dotychczas jeszcze zachwycają nasz wzrok zdumiony, stworzone zostały dłonią mężczyzny. Świątynie Egipcyan i Greków, olbrzymie tumy średniowieczne rzeźby Parthenonu, freski Watykanu i wszystkie te cuda artystycznego natchnienia, do których pielgrzymuje ludzkość od wieków — wypłynęły z myśli męzkiej, powstały z pod twardej dłoni...

Dzieje sztuki przytaczają nam wprawdzie niektóre imiona żeńskie, które zasłynęły na polu artystycznej twórczości, wspominają wprawdzie o Sabinie Steinbach, o Elżbiecie Sirani, o Angelice Kaufmann, o Racheli Ruysch — ale jakże małem jest pole, na którem działały, jak drobną ich liczba, i jak skromne nam się wydadzą, gdy je postawimy wobec siły natchnienia, wobec śmiałości i polotu myśli, wobec tej potęgi namiętności, która wspaniałe swe piętno wyciska na genialnych dziełach artystów.

Ale ta wysoka sztuka, która mniej jest przystępną kobietom, nie zamyka jeszcze w sobie całego obszaru, całego królestwa piękna. Miałożby to być niepodobieństwem dla tych wszystkich, którym nie są przystępne zbiory i muzea artystyczne, miałożby dla nich być niepodobieństwem, wstąpić w takie krainy sztuki? Miałżeby świat piękna dla nich być zamkniętym? Mieliżby być pozbawieni tego uroku, który tchnie z widoku piękna? O nie! Obszar piękna kończy się wprawdzie wysoką sztuką, ale nie zaczyna się od niej.

Obok najwyższej twórczości artystycznej istnieje jeszcze niezmiernie obszerna dziedzina piękna, na której piękno łączy się z pożytkiem. Do tej dziedziny należy także sztuka w domu. Jestto sztuka, która pomaga nam do upiększenia życia, stwarzając nam wszystkie te miłe, wdzięczne i powabne objawy, do których tęskni nasze wrodzone poczucie piękna; jest to sztuka, która ozdabia nasze ściany i nasze sprzęty, która w artystyczną harmonię układa nasze mieszkanie, opromieniając je tym blaskiem piękna, którego zarówno potrzeba tak oku jak i sercu.

I tu otwiera się przedziwne pole kobietom. Taki już porządek świata, że czynność mężczyzny wydala go z domu, trzyma przez większą część dnia całego na uwięzi pracy i trudów, to prywatnej to publicznej natury. Już samo życie mężczyzny nie sprzyja rozwojowi smaku i poczucia piękna. Kobiecie przypadło tedy wdzięczne zadanie, ustroić owe ściany domowe, do których mężczyzna powraca z walki powszedniej, urokiem piękna i dobrego smaku.

Miałoż by to być małem i podrzędnem zadaniem? Zważmy tylko, jak wysoką odgrywa rolę estetyczne wykształcenie w cywilizacyi ludzkości. Sztuka powtarzamy to wszyscy — uszlachetnia obyczaje, odwraca nasz umysł od rzeczy płaskich i pospolitych, pociesza nas w troskach i dolegliwościach powszedniego życia i podnosi nas w wyższe duchowe sfery: uzacnia człowieka, bo idealizuje jego życie. Wszystko zaś to sprawia sztuka, budząc w nas zmysł piękna, wzniecając miłość ku niemu. Mylilibyśmy się jednak, gdybyśmy tylko wielkim dziełom sztuki przypisywali taką wychowawczą siłę. Najdrobniejsze nawet objawy piękna i dobrego smaku wywierają tenże sam wpływ zbawienny.

Tych skromnych objawów piękna i smaku, któremi otaczamy się w naszem pomieszkaniu, lekceważyć nie należy. Zmysł piękna odbiera od nich swe najpierwsze wrażenia. Na te estetyczne ozdoby pomieszkań naszych, pada pierwsze spojrzenie dziecięcia, na nich kształci się nasze najpierwsze poczucie piękna, one niekiedy wystarczyć nam muszą za jedyny temat idealniejszych wrażeń.

Kobieta ma smak wrodzony, a smak ten estetyczny rozwija w życiu do znakomitej wysokości. W tym przymiocie niewieściej duszy leży silny żywioł wychowawczy — a choćby wpływał tylko na pielęgnowanie zasad piękna i smaku w urządzeniu i przystrojeniu wewnętrznem domu, ma przecież swoje cywilizacyjne znaczenie. Kobieta, pielęgnująca piękno w domu i kształcąc estetycznie smak swojej rodziny, pracuje tem samem nad wykształceniem, nad cywilizacyą swego narodu. Dzisiaj zadanie takie ważniejszem jest może niż kiedykolwiek w czasach dawniejszych. Niegdyś poczucie piękna bywało powszechnym przymiotem. Dzisiaj rzecz ma się przeciwnie — i żyjemy w czasach smutnego upadku prawdziwie szlachetnego smaku.

Czy wina tego objawu cięży na artystach i fabrykantach, którzy stracili poczucie tego, co piękne, a co brzydkie, czy też na publiczności, która popsuła swym smakiem źle oddziaływa na estetyczną produkcyę — tego rozbierać nie będziemy. Ale tak jest w istocie. Dziś tedy przypada kobiecie zadanie, nie tylko dom, którego jest królową, ozdobić prawdziwemi utworami piękna, ale współdziałać w twórczości, kształcąc smak i poczucie piękna swego otoczenia, a tem samem przekształcając na lepsze kierunek ogólny na polu artystycznej działalności.

Członek izby **P i p i t z** wnosi petycyę listonoszów i sług pocztowych z kilkunastu krajów koronnych, pomiędzy któremi znajduje się także Galicya, o polepszenie ich **bytu** przez uregulowanie płac.

Powyżej wymienione przedłożenia rządowe z wyjątkiem ostatniego odsyła Izba na wniosek hr. Hartiga do osobnej komissyi złożonej z 15 członków.

Dalej odsyła Izba projekt ustawy o kosztach podróży dla członków Izby deputowanych do komissyi politycznej a projekt ustawy o traktacie handlowym z Szwecyą i Norwegią do komissyi dla traktatów państwowych.

Książe **S c h w a r z e n b e r g** uzasadnia swój wniosek o uwolnieniu nowych budynków od podatków.

Minister skarbu zwraca uwagę, że rząd wniósł w izbie deputowanych projekt ustawy w tej sprawie.

Izba odsyła wniosek ks. Schwarzenberga do komissyi skarbowej.

Projekt ustawy zmieniającej niektóre paragrafy ustawy o obronie krajowej odsyła izba do osobnej komissyi złożonej z dziewięciu członków.

Bez dyskusyi przyjmuje Izba w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy zezwalającej na nabycie gruntów dla fideikomisu Jana Jakóba bar. Moscona.

Następują potem wybory do komissyi. Do komissyi dla ekonomicznych przedłożeń rządowych wybrano hr. Potockiego a ks. Jabłonowskiego do komissyi dla ustawy o milicyi krajowej, do komissyi dla traktatów państwowych i do komissyi skarbowej.

Koniec posiedzenia o godzinie 2. po południu

(Przedłożenia wyznaniowe.)

Podajemy w przekładzie *Czasu* dalsze dwa przedłożenia wyznaniowe.

U s t a w a z d n i a . . . . . .

którą na nowo uregulowane zostają kwoty przypadające funduszowi religijnemu z majątku beneficyów na pokrycie potrzeb wyznania katolickiego.

Zgodnie z uchwałą obu Izb Rady państwa postanawiam co następuje:

§. 1. Celem pokrycia potrzeb wyznania katolickiego mają posiadacze beneficyów kościelnych i regularne stowarzyszenia zakonne składać do funduszu religijnego poniżej naznaczone kwoty.

§. 2. Za miarę do obliczenia kwoty do funduszu religijnego składać się mającej, przyjmuje się wartość całego majątku prebendy lub stowarzyszenia zakonnego wraz z używanemi przez nie fundacyami, służącą za podstawę przy wymiarze równoważnika należytości. Dla tego też części majątku i dochody nie podlegające równoważnikowi należytości, nie liczą się przy wymiarze kwoty do funduszu religijnego. Wyjątek zachodzi co do takich części majątku, które przy obliczaniu równoważnika należytości nie były wliczane z powodu, że jeszcze nie upłynęło dziesięć lat posiadania; od takich części składowych majątku należy natychmiast kwotę do funduszu religijnego obliczyć.

§. 3. Od zagranicznych kościelnych beneficyów i stowarzyszeń zakonnych wymierza się kwota do funduszu religijnego według wartości ich tutejszo-krajowej posiadłości realnej (§. 2).

§. 4. Kwota do funduszu religijnego składana, nie powinna naruszać kompetencyi (*portio congrua*), należącej się osobom duchownym na zasadzie ich stanu kościelnego. Wysokość uwolnić się z tego tytułu mającego przychodu, postanowi się w drodze rozporządzenia po porozumieniu się z biskupami, przyczem wzgląd mieć należy na rozmaite stosunki miejscowe.

§. 5. Przy stowarzyszeniach zakonnych regularnych należy przychód uwolnić się mający z tytułu kompetencyi kościelnej (§ 4) przyjąć według sumy wszystkich tych kwot, które przypadają jako kompetencya członkom korporacyi na zasadzie ich stanu duchownego. To samo tyczy się korporacyj świecko-duchownych z niepodzielnem uposażeniem *(mensa communis)*. W obu tych wypadkach należy pojedyńczym członkom korporacyi wliczać także ten dochód z beneficyum, który z kądinąd a nie od stowarzyszenia pobierają.

§. 6. Zasady, według których obliczane być mają dochody i rozchody osób duchownych w celu oznaczenia kompetencyi (§§ 4 i 5), ustanowione zostaną w drodze rozporządzenia po porozumieniu się z biskupami.

§. 7. Gdzie fundusz publiczny płaci subwencyę w celu uzupełnienia kompetencyi (§§. 4 i 5), tam odpada wymiar kwoty do funduszu religijnego.

§. 8. Kwotę do funduszu religijnego wymierza się podobnie jak równoważnik należytości na dziesięć lat z góry.

§. 9 Na czas ten (§ 8) wynosić ma kwota do funduszu religijnego w całości: od majątku do 10,000 zlr. w. a. ½%, wyżej nad 10,000 zł. 1½%, wyżej nad 20,000 zł. 2½%, wyżej nad 40,000 zł. 3½%, wyżej 60,00 zł. 5%, wyżej nad 80,000 zł. 6½% wyżej nad 100,000 zł. 8%, wyżej 200,000 zł. 10%, wyżej nad 400.000 zł. 12 ½ procent.

§. 10. Względem stowarzyszeń zakonnych regularnych, znajdą zastosowanie powyższe stopy procentowe z tą zmianą, że te od majątku wyżej 100,000 zł. płacić mają 10 proc, wyżej 200,000 zł. 12½ proc, a wyżej 400.000 zlr. 15%.

§. 11. Ryczałtowe traktowanie osób duchownych lub korporacyj ze względu na określony tu obowiązek płacenia kwoty, nie jest dozwolonem.

§. 12. Jeśli się pokaże, że dochód po nad kościelną kompetencyę (§§. 4 i 5) uposażonej osoby duchownej lub korporacyi, spadnie poniżej kompetencyi w skutek opłacania kwoty do funduszu religijnego, obliczonej w wysokości prawnej, natenczas odpisać należy albo całą kwotę, albo w odpowiedniej części.

§. 13. Jeśli w ciągu czasu na jaki kwota funduszowi religijnemu przypadająca wymierzoną została, zwiększy się lub zmniejszy dochód podmiotu do płacenia kwoty obowiązanego lub też majątku będącego podstawą wymiaru tejże kwoty, natenczas to zwiększenie się lub zmniejszenie o tyle tylko ma wpływ na obowiązek płacenia kwoty do funduszu religijnego, o ile przez tę zmianę zwiększy się dochód obowiązanego podmiotu ponad kwotę tworzącą kompetencyę kościelną, lub też zmniejszy się poniżej tej kwoty wliczając lub nie wliczając kwotę prawną.

§. 14. Kwota funduszowi religijnemu przypadająca wymierza się bez względu na okresy interkalarne.

§. 15. Wymiaru kwoty do funduszu religijnego dokona władza polityczna krajowa tego kraju koronnego, w którym podmiot do płacenia kwoty obowiązany ma swą siedzibę zwyczajną, lub gdzie położoną jest posiadłość rzeczona uzasadniająca obowiązek płacenia kwoty. Za podstawę wymiaru należy wziąść fasye majątkowe sporządzone w celu obliczenia równoważnika należytości, oraz daty zestawione przez władze skarbowe. Co do takich części składowych majątku względem których nie nastąpiło jeszcze (§. 2 ust. 3.) zobowiązanie do płacenia równoważnika należytości, należy w celu wymiaru kwoty do funduszu religijnego ułożyć osobne fasye i w ciągu czasu, w drodze rozporządzenia oznaczyć się mającego, przedłożyć je władzy krajowej. Fasye te mają zawierać wszystkie te daty, które powinny być wykazane przy wymiarze równoważnika należytości.

§. 16. Jakie dowody szczegółowe wnieść należy w celu całkowitego lub częściowego uwolnienia od płacenia kwoty do funduszu religijnego z przyczyny w § 4 przytoczonej, ustanowi się w drodze rozporządzenia (§ 6).

§. 17. W rozporządzeniach o równowartości należytości zawarte przepisy o odpowiedzialność układających fasye pod względem prawdziwości przytoczeń we fasyi, obowiązują także co do tych przytoczeń, które mają być zestawione (§§. 15, 16) w celu wymierzenia kwoty do funduszu religijnego lub w celu uwolnienia od niej. Kara za zamilczenie majątku lub dochodu, którego wykazanie mogłoby mieć wpływ na wymiar kwoty do funduszu religijnego, wynosić ma dwa razy tyle co kwota uszczuplona lub na uszczuplenie narażona.

§. 18. Rekursa w sprawie wymiaru kwoty do funduszu religijnego rozstrzyga minister wyznań i oświaty. Wniesione być powinny do władzy krajowej w przeciągu czterech tygodni od dnia doręczenia kwestyonowanego rozporządzenia lub rozstrzygnienia, i mają skutek odwłoczny.

§. 19. Kwotę do funduszu religijnego opłaca się w ratach kwartalnych z góry do głównej kasy krajowej tego kraju, w którym nastąpił wymiar tejże kwoty (§. 15.)

§. 20. Od zaległych kwot do funduszu religijnego płacić się mających uiścić należy 5% zwłoki od chwili, kiedy były płatne. (§. 19).

§. 21. Dopóki z początkiem nowego dziesięciolecia (§. 8) nie nastąpi wymiar kwoty do funduszu religijnego, należy tę kwotę opłacać dalej w wysokości na poprzednie dziesięciolecie przepisanej, z zastrzeżeniem atoli wyrównania dodatkowego.

§. 22. Kwoty do funduszu religijnego, oraz przypadające procenta, zwłoki i kary, ściągane będą w ten sam sposób, co podatki i opłaty państwowe.

§. 23. Jeżeli kwoty do funduszu religijnego nie zalegają dłużej nad trzy lata, natenczas służy dla nich wraz z procentami zwłoki — na mocy ustawy prawo zastawu *ad fructus* nieruchomego majątku beneficyum lub stowarzyszenia zakonnego regularnego, obowiązanego do płacenia kwoty. Prawo to zastawu idzie po podatkach na rzecz państwa, a przed wszystkiemi żądaniami z prawa prywatnego.

§. 24. W razie konkursu, kwoty do funduszu religijnego nie zalegające dłużej nad trzy lata i ich przynależytości mają być uiszczone bezpośrednio po podatkach państwowych i ich przynależytościach.

§. 25. Kwota funduszowi religijnemu przypadająca wpływa wprost do funduszu religijnego tego kraju, w którym wymiar nastąpił (§. 15).

§. 26. Kwoty do funduszu religijnego opłacanej użyć należy: a) na polepszenie dotychczasowego normalnego dochodu duszpasterzy, a następnie b) na pokrycie tych wydatków na cele wyznaniowe, które dotychczas opędzane były w drodze zaliczki ze skarbu publicznego.

§. 27. Zawiadywanie kwotą do funduszu religijnego opłaconą (§. 26) należy do organów rządowej administracyi wyznań, powołanych do zarządu funduszu religijnego. Służące przytem ordynaryatom prawo współdziałania ureguluje się w drodze rozporządzenia.

§. 28. Użycie dochodów z kwot do funduszu religijnego opłacanych należy wykazać w budżecie państwa.

§. 29. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z początkiem roku administracyjnego 1875. Od tej chwili ustaje płacenie dotychczasowych kwot do funduszu religijnego przez kościelnych beneficyatów i przez regularne stowarzyszenia zakonne. Również ustaje od tej chwili dotyczasowe zobowiązanie wspomnianych beneficyatów i stowarzyszeń do składania danin na alumnaty. Ustawa niniejsza nie narusza prawa funduszu religijnego do dochodów interkalarnych z opróżnionych prebend.

§. 30. Pierwszy wymiar oznaczonych niniejszą ustawą kwot funduszowi religijnemu przypadających nastąpi dla reszty kończącego się 31. grudnia 1880 r. dziesięciolecia.

§. 31. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się ministrowi wyznań i oświaty, oraz ministrowi skarbu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Niemcy. Przed kilku dniami czytaliśmy w *Germanii*, że kardynał Antonelli wydał okólnik do wszystkich nuncyatur apostolskich, w którym bullę przez *Köln Ztg.* ogłoszoną, nazwał apokryfem. Tenże dziennik donosi obecnie, że okólnik ów przez nuncyatury urzędownie notyfikowany został pojedyńczym dworom. Również oświadcza *Germania*, że pogłoski dziennikarskie o zamiarze cofnięcia bulli *Apostolicae sedis munus* są zmyślone, już z tego powodu, że bulla taka nigdy nie istniała. Istnieje wszakże autentyczna bulla Piusa IX. o wyborze papieża już od r. 1869, wydana ze względu na rząd włoski, który mógłby przeszkodzić swobodnemu zebraniu się *conclave*. Bulla ta powiada w końcu *Germania*, zostanie w swoim czasie podaną do wiadomości tym, których rzecz ta obchodzi.

— Przy ściślejszym wyborze w Berlinie wybrany został Schultze Delitsch przeciw Hasencleverowi, który otrzymał przeszło 6 tysięcy głosów.

Francya. *Journal officiel* ogłasza sprawozdanie lekarza marynarki i komisarza rządowego Desgranges do ministra marynarki. Sprawozdanie to mówi o skazanych na deportacyę rodzinach, które okręt „Fenelon“ przewiózł do Nowej Kaledonii. Rzeczony statek opuściwszy Havre 27. lipca 1873, przybył d. 23. października z. r. do Numei. Zaraz po wylądowaniu zarządzono, co było potrzeba, aby deportowani mogli się połączyć ze swemi rodzinami. Skazani, którzy otrzymali pozwolenie osiedlenia się w Numei, mogli jeszcze tego samego dnia widzieć się ze swymi krewnymi. Trzydziestu pięciu deportowanych odwieziono na „Ile des Pins.“ Statek „Fenelon“ wiózł w ogóle 440 osób a mianowicie 80 mężczyzn, 118 kobiet i 242 dzieci, między temi 50 niżej 3 lat. Podczas podróży umarło tylko 9 dzieci; dwoje urodziło się na okręcie. Wiele młodych dziewcząt z francuskich zakładów dobroczynnych, umieszczono w klasztorze św. Józefa z Cluny. Już 6. listopada 5 kolonistów prosiło o rękę pięciu deportowanych dziewcząt. W końcu wspomina sprawozdanie, że stan kolonii jest zadowalniający. Uprawa trzciny cukrowej, kawy i ryżu robi wielkie postępy; nadto wyexploatowano dwie miny złota i miedzi. Po wszechnie utrzymują, że w okręgu Qurail znachodzą się pokłady węgla kamiennego.

— W tych dniach mają się rozpocząć w Izbie wersalskiej rozprawy budżetowe; zdaje się, iż będą one nader burzliwe, gdyż minister Magne zapowiedział, że poda się do dymissyi, gdyby którykolwiek z projektów finansowych został odrzucony. Po uchwaleniu budżetu ma Izba przystąpić do sprawozdania komissyi, której poruczyła zbadanie czynności rządu obrony narodowej. „Większa część prawicy, pisze *Gaz. kol.*, nie chce opuścić Wersalu, dopóki uchwałą Izby nie napiętnuje rządów 4. września. Uchwały powzięte przez komissyę konstytucyjną pod względem wieku i miejsca zamieszkania zaniepokoiły w wysokim stopniu stronnictwo liberalne; i nie dziw, gdyby bowiem uchwały te zyskały zatwierdzenie zgromadzenia narodowego, to w jednym okręgu wyborczym Seine-Oise 260 tysięcy wyborców utraciłoby prawo głosowania.

— O gwałtownem zajściu między ks. Napoleonem a deputowanym Galloni d'Istria — o czem w swoim czasie na tem miejscu donosiliśmy — podają Maurycy Richard, A. Philis, E. Boyer i inni w *Figarze* obszerne sprawozdanie. Sprawozdanie powiada między innemi, iż ks. Napoleon miał powiedzieć do Galloniego: „W gruncie rzeczy jesteście klerykalnymi — książę użył tu wyrazu *cayot:* pobożniś — i w danym razie głosowalibyście za hr. Chambordem.“ Z powodu ogłoszenia tego sprawozdania dziennik *Pays* nie ma dość słów oburzenia przeciw stronnikom ks. Napoleona. Korespondent *Gaz. kol.* donosi, że w stronnictwie bonapartystowskiem panuje wielki popłoch z powodu zabiegów i usiłowań ks. Napoleona około utworzenia osobnego stronnictwa. Cesarzowa Eugenia miała nawet powołać Rouhera, aby jej zdał sprawę z obecnych stosunków we Francyi. Interpelacyę o ostatnim okólniku spraw wewnętrznych w sprawie przeprowadzenia ustawy o merach — miał Thiers spowodować.

W okręgu wyborczym Pas de Calais stawia całe stronnictwo republikańskie przy uzupełniającym wyborze dnia 8. lutego kandydaturę właściciela dóbr Brasme. Wybór jego miałby dla stronnictwa republikańskiego dość wielkie znaczenie; okręg ten bowiem nie był dotąd nigdy przez republikanina reprezentowany. Kandydatem stronnictwa konserwatywnego jest bonapartysta Sent.

Anglia. Minister spraw wewnętrznych Lowe wystosował także list do swoich wyborców. Lowe nic nie wspomina o zajściu, które miał w ostatnich czasach z prezydentem gabinetu Gladstonem. W piśmie tem zbija minister spraw wewnętrznych wywody d'Israelego i podnosi ze szczególnym naciskiem przezorność, której dowody dał rząd podczas ostatniej wielkiej wojny nienaraziwszy powagi kraju i nieskompromitowawszy się wobec żadnej ze stron wojujących. W końcu dowodzi Lowe, że dobre stosunki Anglii z Ameryką są także zasługą dzisiejszego rządu, który żywi nadzieję, że porozumienie to i nadal utrzymanem zostanie.

— Motywa, jakie spowodowały gabinet angielski do rozwiązania parlamentu angielskiego, wyłuszczone zostały w piśmie prezesa gabinetu do jego wyborców w Greenwich, znanem już z telegraficznych wyciągów. Rozwiązanie nastąpiło tak niespodziewanie, że jeszcze dzień przedtem nikt, nawet w kołach parlamentarnych nie przeczuwał, co nazajutrz nastąpi, a w wilię rozwiązania wydał pan Disraeli do swego stronnictwa odezwę, w której mu poleca, aby regularnie uczęszczało na posiedzenia i żywy wzięło udział w pracach sesyi rozpoczynającej się z początkiem lutego. Pan Gladstone sam, udzielając przed kilku dniami posłuchania deputacyi robotników, ani jednem słówkiem nie zdradził, że w niedalekiej przyszłości zaapeluje bezpośrednio do wyborców. Wyżej wspomniane pismo, zajmujące w *Timesie* trzy łamy druku i mogące być uważane za rodzaj apelacyi ministeryalnej do narodu, mówi na wstępie:

„Skoro królowa, idąc za poradą gabinetu, rozwiązała dotychczasowy parlament i poleciła zwołać natychmiast nowy parlament, odzywam się do was, wyborcy Greenwich, ponownie, abyście chcieli wyświadczyć mi zaszczyt i pozwolili mi nadal reprezentować was w Izbie. Nikt nie zaprzeczy, że dotychczasowa sessya parlamentarna dzięki swym pracom prawodawczym i różnym zdobyczom, zajmie w dziejach kraju wybitne stanowisko. Nikogo atoli dziwić nie powinno, że parlament po wieloletnich, mozolnych pracach, utracił wiele z dawnej swej świeżości i krzepkości. Tak samo ma się rzecz z rządem. Uronił on wiele z swych sił, jakie tworzyły część jego składową po r. 1868; powaga jego spadła niżej punktu, jaki jest potrzebnym do wzrostu i rozwoju ogólnych interesów państwowych i może jedynie być restytuowaną w drodze legalnej odwołania się do narodu.“

W dalszym toku adresu opowiada Gladstone, że pierwszy ciężki cios zadany został gabinetowi w czasie rozpraw nad irlandzkim bilem uniwersyteckim, a to ze strony przywódzcy opozycyi w spółce z klerem katolickim; że już podówczas gabinet pragnął się usunąć, wziął atoli w swe ręce nanowo ster rządu, skoro spostrzegł, że opozycya wzbrania się objąć jego spuściznę; że od owego czasu siły ministerstwa coraz bardziej więdły bez nadziei skierowania rzeczy na lepsze tory.

Następnie przechodzi p. Gladstone do zadań, jakie spełnić przyjdzie nowemu gabinetowi, i podnosi przedewszystkiem, iż głównie dążyć będzie do podniesienia i zapewnienia powagi i wpływu zagranicznej polityce.

Gladstone zapewnia dalej, przechodząc do wojny z Aszantami, że „rząd starać się będzie, aby z Aszantami zawrzeć nie tylko pokój, lecz wejść z nimi w przyjaźne stosunki“ i zwraca się następnie na pole spraw wewnętrznych.

Tutaj Gladstone tak się odzywa do swych wyborców: Materyału do ustawodawczych reform jest wiele i to nie tylko w Irlandyi, lecz w Anglii i Szkocyi. Jako najpilniejsze oznacza: reformę w administracyi lokalnej i instytutach Londynu; dalsze reformy w uniwersytetach; reformy dotychczasowych ustaw odnoszących się do przenoszenia i obejmowania spadków nieruchomości; reformę ustawy o polowaniu, o sprzedaży trunków gorących, stosunku robotników do chlebodawców i ustaw odnoszących się do opodatkowania gmin. Wszystkie te reformy będą prawdopodobnie przedmiotem obrad nowej sesyi parlamentarnej.

W dalszym toku zwraca się do finansów.

Mimo nabycia na własność publiczną telegrafów za sumę 9 milionów funt. szterl., mimo wzmagającej się bezustannie drożyzny, mimo wynagrodzenia w sprawie Alabamy i innych nieprzewidzianych wydatków, gabinet był tak szczęśliwym, iż okroił dług państwowy o 20 przeszło milionów i zredukował podatki o 12 i pół mil. szt. rocznie. W przyszłym roku administracyjnym wyniesie nadwyżka, mimo wojny z Aszantami 5 milionów funt. szt., dzięki czemu będzie można zredukować lub zupełnie usunąć pośrednie podatki (prawdopodobnie od cukru, kawy i herbaty) i pozbyć się zupełnie podatku dochodowego.

W końcu pisze p. Gladstone:

„Osądźcie mężów obecnego rządu, a mężów dawniejszych gabinetów i rozbierzcie co zrobili, co zdziałali Przekonacie się niezawodnie, że 40letnie rządy torysowskie, które ukończyły się z r. 1830 nie zdołały wzmocnić starych instytucyj naszego kraju, ani ustalić pokoju i porządku, podczas gdy następne 40letnie rządy stronnictwa liberalnego dodały tronowi, ustawom i instytucyom nowych sił żywotnych.“

Rossya. Podajemy zaczerpnięty z dzienników opis uroczystości, towarzyszących zaślubinom ks. Alfreda Edynburgskiego z W. X. Maryą Alexandrówną, które jak wiadomo odbyły się 23. b. m.

Już o godz. pół do 8mej zrana działa cytadeli Petersburgskiej obwieściły mieszkańcom rozpoczęcie uroczystości. Ulice i domy stolicy przybrały cechę świąteczną. Z najodleglejszych przedmieść płynęły tłumy ludu do środka miasta; pałacu zimowego, kościoła św. Izaaka i katedry Kazańskiej. Zewsząd powiewały flagi Rossyi i Anglii, wszędzie widziałeś czarno-żółto-białe i błękitno-czerwono-białe chorągwie, różno-kolorowe kobierce, okna przystrojone w kwiaty. Około południa poruszały się w kierunku pałacu nieskończenie długie karawany powozów, wiozących gości kościelnych. W pałacu zimowym funkcyonował pewnie i spokojnie jak dobry chronometer, kierowany przez marszałka dworu mechanizm, który nie spuścił z oka ani jednego drobnego szczegółu, programu.

W różnych salach zebrały się wedle programu rozmaite kategorye gości, między którémi znajdowało się także poselstwo bocharskie. Około godz. 1. pochód weselny opuścił komnaty cesarskie. W wielkim kościele pałacowym, obitym suknem czerwonem, gorzało 40.000 świec woskowych. U wielkiego ołtarza celebrowali trzej metropolici: nowogrodzki (oraz petersburski) moskiewski i kijowski otoczeni świtą licznego duchowieństwa. Panna młoda ubraną była w białą robę, obszytą srebrnemi koronkami i purpurową aksamitną zarzutkę z gronostajami; na głowie miała małą koronę z brylantów, a w ręce bukiet z białych kwiatów. Długi ogon u sukni podtrzymywało 6 paziów.

Książę Alfred (pan młody) był w uniformie marynarki z wielką wstęgą orderu św. Andrzeja; cesarz rossyjski w uniformie jeneralskim, cesarzowa w żółtej jedwabnej sukni, na głowie diadem brylantowy w stylu rossyjskim; niemiecki następca tronu w ciemno błękitnym uniformie feldmarszałka. Jako marszałkowie fungowali książę Artur i bracia panny młodej. Podczas ceremonii trzymało kolejno po dwóch marszałków ciężkie korony narzeczonych nad głowami państwa młodych. Zaraz po odbytym akcie zaślubin wedle obrzędu rossyjskiego, udała się młoda para wraz z wszystkimi gośćmi do sali Alexandryjskiej przemienionej na kościół anglikański.

U ołtarza fungował dziekan Westminsteru Rev. Stanley, otoczony anglikańskimi kaznodziejami Petersburga. Wchodząc do sali, trzymała panna młoda w ręku wieniec mirtowy, wręczony jej z polecenia królowej Wiktoryi. Ceremonia wedle obrzędu anglikańskiego trwała zaledwie pół godziny. Głośno i wyraźnie i z doskonałym akcentem angielskim odpowiedziała W. Xiężna na przepisane rytuałem zapytanie dziekana: „*J Marie, take thee, Alfred Ernest, to be my wedded husband.*“ Zaraz po skończeniu ceremonii składali obecni swe życzenia.

O godz. $1/2$ do 4. rozpoczął się obiad w sali Mikołajskiej. Przy toaście na cześć młodej pary, zagrzmiały działa fortecy. Podczas obiadu grała orkiestra uwerturę Webera a sławna Patti śpiewała aryę Verdiego.

O godz. 7. wieczór wszystkie ulice były świetnie illuminowane. Bal rozpoczął się o $1/2$ do 8 wielkim polonezem, który trwał dwie godziny.

Belgia. Na posiedzeniu Izby niższej parlamentu interpelował dep. Bargé rząd, czy prawdziwą jest wiadomość podana przez *Daily Telegraph*, jakoby gabinet bruxelski otrzymał od rządu niemieckiego notę z przedstawieniem w sprawie postawy dzienników klerykalnych i kleru belgijskiego a ewentualnie czy i co rząd belgijski na tę notę odpowiedział. Minister spraw zagranicznych d'Aspremont-Lyndeu zaprzeczył stanowczo, jakoby gabinet belgijski w tej mierze jakąkolwiek otrzymał notę od rządu niemieckiego i dodał: „Niedawno jeszcze wzywał poprzednik mój prasę, aby w ocenieniu spraw zagran. kierowała się umiarkowaniem i bezstronnością Mniemam, iż przysłużę się interesom kraju, jeżeli wezwanie to mego poprzednika powtórzę i żywię nadzieję, że słowa moje odniosą skutek. Czynię to tem otwarciej, ponieważ powoduję się jedynie uczuciami sprawiedliwości i względów, jakie winni jesteśmy mocarstwom zagranicznym i życzę sobie usilnie, aby dobre nasze stosunki z zagranicą jeszcze bardziej utwierdzone zostały.

Hiszpania. Nie ulega żadnej wątpliwości, że Karliści zdobyli Portugalete, fakt ten bowiem ogłasza już madrycki dziennik urzędowy. Kapitulacya nastąpiła 22. b. m. o godz. 9 rano; powstańcy wzięli do niewoli cały batalion pułku Segorbe, oddział artyleryi i zdobyli 1400 karabinów systemu Remingtona, 400 karabinów zwykłych i 2 działa. Zdobycie Portugalete ma wielkie znaczenie dla Karlistów, podnosi ono bowiem urok powstania nadaje im silną od strony morza pozycyę, ważną ze względu na komunikacye i dostawę broni, wzmacnia wreszcie ich położenie przy oblęganiu szczelnie już opasanego Bilbao. Jenerałowi Moriones nie udało się przyjść w czas oblężonym w pomoc; wprawdzie wysłał jenerał-kapitana prowincyi Burgos ze świeżemi siłami do Santander, lecz pomoc nadeszła za późno. Dziś muszą już wojska republikańskie podwoić swe wysilenia jeżeli chcą Bilbao oswobodzić; odkąd bowiem twierdza ta nie może liczyć na pomoc od strony morza, muszą republikanie chcąc odzyskać miasto, pokonać oblęgających Karlistów w rozstrzygającej bitwie w otwartem polu. Dzisiejsze położenie Bilbao podobne jest do położenia Metzu przed bitwą pod Sedanem.

Minister marynarki Topete powrócił z Kartageny. Sądy tamtejsze udzieliły właścicielom towarów które powstańcy z parowców Darro, Bilbao, Estremadura i Victoria zabrali, czternastodniowy termin do udowodnienia swych praw do towarów znalezionych w Kartagenie.

— Rząd zawiesił wydawnictwo dziennika *Igualdad* na jeden miesiąc; był to organ stronnictwa Salmerona.

KRONIKA.

= **Nowe stypendyum** przybywa naszej młodzieży. C. k. Namiestnictwo potwierdziło właśnie akt fundacyjny, mocą którego ks. Karol Teliga, dr. teologji, były professor i rektor wszechnicy Jagiellońskiej, dziekan kapituły katedralnej krakowskiej, przeznaczył cztery pięcioprocentowe listy zastawne Towarzystwa kredytowego galicyjskiego po 1.000 zlr. na stypendyum dla ucznia uniwersytetu Jagiellońskiego, który poświęca się umiejętnościom matematycznym i astronomji. Szanowny fundator pragnął tym sposobem — jak się wyraża list fundacyjny — „z powodu czterechsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, urodzonego na ziemi polskiej i ucznia Jagiellońskiej wszechnicy obudzić w sercach młodzieży niewygasłą pamięć dla wielkiego astronoma, który nie przestanie być chlubą narodu polskiego i *Almae Matris* Jagiellońskiej.“ Fundacya ta nosić będzie nazwę *fundacyi stypendyjnej ks. Karola Teligi na uczczenie pamięci Mikołaja Kopernika* — i zostawać będzie pod opieką i wyłączną administracyą senatu Jagiellońskiego w Krakowie. Prawo do otrzymania tego stypendyum ma każdy uczeń krakowskiej wszechnicy, który przynajmniej jeden rok na wydziale filozoficznym tegoż uniwersytetu ukończył, poświęca się matematyce i astronomii a potrzebuje pomocy. Pilni a ubodzy uczniowie rodem z Krakowa i Torunia mają pierwszeństwo Uczeń pobierający stypendyum obowiązany jest brać czynny udział w pracach obserwatoryum astronomicznego w Krakowie.

— **Akademia umiejętności.** D. 28. b. m. odbyło się posiedzenie Komissyi archeologicznej Akademii, na którem podług sprawozdania *Czasu* oprócz załatwienia spraw bieżących p. A H. Kirkor, czytał rzecz o zbiorach archiwalnych na Litwie, jako ustęp do wspomnienia o ś. p. Eustachym hr Tyszkiewiczu. Na temże posiedzeniu przedstawiono wykazy grobowisk pogańskich, podjęte przez sekcyę wykopalisk; praca ta znacznie już postąpiła za staraniem pp. Kirkora, J N. Sadowskiego, Umiński ego i dra Kopernickiego. Zebrano i podano wiadomość blizko o 300 grobowiskach w Wielkopolsce, Królestwie Polskiem, Litwie i Ukrainie.

† **Ludwik Plagowski,** żołnierz napoleoński, pułkownik b. wojsk polskich z r. 1831, znany tutaj w szerokich kołach, zmarł onegdaj przeżywszy lat 83. Pogrzeb odbędzie się dziś, w sobotę o godzinie 3 po południu

— **Dr. Wacław Wyrobek,** znany adwokat krakowski, jak donoszą ostatnie dzienniki krakowskie, stawił się w sądzie z zeznaniem, iż z masy upadłości bankiera Kirchmajera, której był kuratorem, sprzeniewierzył sumę 69 000 zlr. Po tem zeznaniu przytrzymany został w areszcie śledczym.

— **Posiedzenie Towarzystwa technicznego** odbędzie się dziś, w sobotę o g. 7. z wieczora w sali ratuszowej.

— **Zima** zdaje się teraz dopiero zawitała do nas na dobre. Śnieg dość znaczną warstwą pokrył pola. Może więc jeszcze przyjdzie do siebie ozimina i rozpogodzą się czoła panów ziemian.

* **Kradzież zegarka.** Wczoraj w południe nieznajomy mężczyzna, dopytując się w kamienicy pod l. 4 przy ulicy Mickiewicza o pewnego kamerdynera skradł z kuchni ze ściany Jakubowi Romanowskiemu kucharzowi hr. Borkowskiego zegarek srebrny z złotym łańcuszkiem w cenie 50 zlr. Nieznajomy był wzrostu niskiego, szpakowatych włosów, łysy, o zarośniętej, okrągłej twarzy; ubrany był licho.

* **Przygody złodzieja.** Jędrzej Skolarz, szeregowiec z pułku ks. Holsztyńskiego, chodząc po kradzieży tej nocy, skradł w niewiadomem jeszcze miejscu mokrą bieliznę, którą ułożył w zawiniątko. Po drodze wstąpił w zamiarze dalszej kradzieży do koszar straży skarbowej, gdzie w kącie koło schodów złożył bieliznę a nadto zrzucił buty, płaszcz, czapkę i rzemienie, chcąc się cicho zakraść do pokojów. Przypadkiem jednak zastał w pierwszym pokoju nadstrażnika nie śpiącego, który spostrzegłszy złodzieja rzucił się na niego. Złodziej ratując się ucieczką na ulicę boso i w lekkiem odzieniu, przelazł przez parkan do przeciwległego zakładu położnic i obchodził sale chorych, których poprzestraszał, szukając za parą butów i jaką odzieżą Schwytany przez straż szpitalną oddany został przywołanemu patrolowi policyjnemu, który go odstawił na główną strażnicę. Pokazało się, że Jędrzej Skolarz przed kilku dniami zbiegł z wojska. Skradzioną bieliznę i suknie złodzieja złożono z koszar straży skarbowej dziś rano w policyi.

* **Skaleczenie.** Franciszka Haniak, wyrobnica, posprzeczawszy się wczoraj wieczór w szynku pod l. 119 na Zniesieniu ze służącą Zofią Zielińską uderzyła ją polanem w twarz tak silnie, iż jej nos przecięła. Zielińską musiano odwieźć do szpitalu, Haniakową zaś uwięziono.

— **Piorun** ugodził dnia 27. b. m podczas burzy z gradem w szczyt wieży św. Szczepana, przebiegł wzdłuż muru strażnicy wieżowej i dostał się po drucie ogniowego telegrafu sygnałowego aż na dół, gdzie zdruzgotał baterye elektryczną. Zdaje się że iskra piorunowa od samego początku rozdzieliła się i część jej inną spłynęła stroną do ziemi, dla tego sprawione nią w przyrządzie telegraficznym spustoszenia nie bardzo są znaczne W pierwszej chwili myślano na strażnicy że sygnalizują z wieży pożar odezwały się bowiem wszystkie dzwonki sygnałowe, dopiero po niejakim czasie spostrzeżono co zaszło,

— **Ludność Przedlitawii** z końcem roku 1870 wynosiła podług zestawień centralnej komissyi statystycznej ogółem 20,385.498 głów, w tej liczbie 9,899.360 mężczyzn i 10,486.138 kobiet; z końcem r. 1871 ogółem 20,555.370 (9,985.716 mężczyzn a 10,569.654 kobiet); z końcem r. 1872 ogółem 20,727.164 (10,073.110 męz., 10,654.054 kobiet) a w r. 1873 ogółem 20,974 645 (t. j. 10,203.184 płci męzkiej a 10,771.461 żeńskiej.) Pokazuje się przeto, że liczba ludności w krajach zastąpionych w Radzie państwa, od roku do roku w tym samym prawie stosunku powiększa się bez przerwy.

— **Pojedynek na pałasze** odbył się w ostatnich dniach w Boissy pod Saint Germain pomiędzy austryackim oficerem kawalleryi v. Z., a francuzkim kapitanem P., znanym z zawadyactwa, który niedawno wyzwał i zabił w pojedynku brata oficera v. Z. Ostatni ciął przeciwnika swego w kark tak potężnie, że tenże natychmiast padł bez życia.

— **Igrzyska karnawałowe w Rzymie,** które jak donosiliśmy, odbyć się miały w *Colosseum*, zakazane zostały przez rząd włoski. Około 300 artystów miało wziąć udział w tych igrzyskach i wystąpić w orszaku starożytnym w wspaniałych strojach starorzymskich; 1000 osób z publiczności zgłosiło się na komparsów. Minister motywował zakaz okolicznością, że rząd ma obowiązek czuwać nietylko nad utrzymaniem starożytnych zabytków, ale i nad szanowaniem tychże jako narodowych pamiątek, z tego względu przeto zgodzić się nie może na odbycie karnawałowego widowiska w ruinach *Colosseum* Zarząd pamiątek starożytnych zresztą zawarł umowę z pewnem przedsiębiorstwem co do naukowych poszukiwań oraz zbadania pierwotnego planu budowy *Colosseum*, tudzież zarządził zniesienie kaplic przedstawiających *Via crucis* w obrębie tegoż, a które nie harmoniują z świeckim charakterem budowy. Ten wzgląd przeto także był jednym z powodów odmownej odpowiedzi rządu.

— **Szach perski** odwdzięczając gościnność, jakiej doznał ze strony Dworu wiedeńskiego podczas zwiedzania wystawy powszechnej, jak donosi austro-węgierski konsulat z Teheranu, przyznał osiadłym lub chwilowo przebywającym w Persyi przynależnym monarchii Austro-węgierskiej wszelkie prawa i prerogatywy, jakich tam używają przynależni najbardziej w Persyi uwzględnianych krajów.

— **Potwór.** Przed sądem przysięgłych w Amberg, pisze *Linzer Tp.*, podjęta została wczoraj ostateczna rozprawa w procesie niejakiego Jana Zangla, parobka, o okropną zbrodnię. Obżałowany, znany oddawna ze złego prowadzenia się, a przytem udający nabożnisia, d. 3. września wywabił do lasu sześcioletnią córeczkę młynarki z Szwarcbachu, Teresę Knott, obiecując dziecku dać centa i tam w straszliwy sposób zamordował. Nadaremnie przez jakiś czas szukano dziewczęcia, wreszcie mieszkańcy wsi znaleźli w potoku płynącym pod lasem wątrobę ludzką i dopiero padło na Zangla podejrzenie o zamordowanie Teresy. Uwięziony, przyznał się do winy; wskazał miejsce gdzie ukrył zwłoki. W lesie, w krzakach, znaleziono rozpłatany całkiem tułów, a o 37 kroków z tamtąd odciętą głowę, z rozbitą czaszką i ranami okrytą. Zangl utrzymywał przed sądem, że wywabiwszy dziewczę do lasu pchnął je nożem w serce tak, że zginęła na miejscu, poczem oddalił się od trupa, i zbierał borówki po lesie, nad wieczorem dopiero przechodząc znów koło miejsca zbrodni, wywarł taką pastwę nad zwłokami „chciał bowiem wiedzieć, jak człowiek wygląda we środku!“ Wątrobę dziecka wziął z sobą, lecz niosąc ją w chustce wraz z nazbieranemi grzybami zgubił po drodze. Powszechnie jednak utrzymywano we wsi, że Zangl poprzednio zgwałcił dziewczynkę a następnie zamordował, wątrobę zaś wziął z sobą dla tego, gdyż lud okolic tych wierzy, że po spożyciu wątroby niewinnego dziecięcia człowiek staje się niewidzialnym! Sąd skazał Zangla na karę śmierci.

— **Samobójcza gilotyna.** Stolarz pewien w Desenzanno, nazwiskiem Valentino Brunoris, pijak nałogowy, żyjący od dłuższego czasu w wielkiem zaniedbaniu, miał nadzwyczajny dar do robót mechanicznych, a pomimo że nie posiadał zgoła nauki ani w ogóle wykształcenia, instynktowo wykonywał częstokroć bardzo udatne machiny, odznaczające się prostotą i elegancyą. Doszedłszy zaledwie mezkiego wieku, jak donosi *Lombardia* zbrzydził sobie życie i postanowił umrzeć, ale w taki sposób, ażeby ostatni krok jego życia nosił uroczyste znamię wrodzonego mu geniuszu. Wykonał więc dla siebie własnego pomysłu gilotynę i pożegnawszy pewnego dnia przyjaciół, z którymi najspokojniej zabawiał się przy kominku, udał się do swej pracowni, przysposobił swą gilotynę do akcyi, podłożył głowę — a maszyna odcięła ją tak zamaszyście, że odleciała na pół sążnia od tułowu

— **Otwartość.** Fejletonista dziennika włoskiego *Fanfulla* opowiada charakterystyczny dyalog podsłuchany na stacyi omnibusów Piazza Reale.

— Proszę o bilet! woła dama, zbliżywszy się w największym pospiechu do kassyera.

— Dokąd bilet, łaskawa pani?

— Nic panu do tego.

— Ależ muszę przecie wiedzieć, inaczej...

— Dobrze! rzecze, wybuchając gniewem dama — potrzebuję biletu do mego Ernesta! Czyś pan już zadowolony?

— **Szarańcza** już o tej porze olbrzymiemi stadami spadła na góry w okolicy Brescyi, podobnie jak w ostatnich latach w Sardynii, gdzie znaczne zrządziła była spustoszenia. Ze strony władzy krajowej zarządzono wszelkie środki ażeby plagę tę, zagrażającą przyszłym plonom, wytępić w zarodzie. Samo zaś pojawienie się szarańczy o tej porze tłumaczą ziemianie jako zapowiedź wczesnej wiosny.

— **O balonach** miał w tych dniach ciekawy odczyt jeneralny dyrektor poczt pruskich dr. Sephan w Berlinie. Między innemi szczegółami przytoczył, że właśnie wykonano w Oksfordzie taki mechanizm do jazdy powietrznej, po którym obiecują sobie, że z całą ścisłością pozwoli kierować balonem Próby wkrótce już mają się odbyć, a jeśli się powiodą, komunikacya powietrzna wejdzie w stałe używanie.

Przypomniał też prelegent mało znaną anegdotkę o Napoleonie I., odnoszącą się do komunikacyi parą, za czasów wielkiego cesarza jeszcze uważanej za coś, o czem tylko szalone głowy marzyć mogą. Lat temu 70, jak książę Metternich w przedpokoju Napoleona I spotkał mężczyznę, który w najgorszym humorze opuszczał Tuilleryе. Po chwili wszedł ambasador do gabinetu cesarza, którego zastał przechadzającego się wielkiemi krokami po pokoju. Przywitał go Napoleon słowami: „Widziałeś pan człowieka który właśnie ztąd wyszedł? To waryat! Chciał on mię przekonać, że sporządzić może taki okręt, który za pomocą siły pary przewiezie mię za kanał La Manche!“ Człowiekiem, o którym mówił cesarz, był Amerykanin Fulton, a Metternich później często powtarzał: Jakiż inny kształt byłyby przybrały losy świata, gdyby Napoleon wówczas uznał był wynalazek Fultona i zużytkował go należycie!“

— **Czarne opierzenie ptaków** podług najnowszych badań znakomitego przyrodnika p. Milne-Edwards, ma przyczynę głównie w warunkach klimatycznych i częściej zdarza się w p łudniowych okolicach ziemi niż w północnych. Warunki, do ciemnego barwienia pierza ptasiego posiadają w najwyższym stopniu okolice Nowej Zelandyi, Madagaskaru i Nowej Gwinei, czego dowodem łabędź australski. Ptak ten na Północy pokryty tylko białem pierzem już w okolicach Terra del Fuego miewa w skrzydłach czarne piórka, w Chili zaś głowę i szyję barwioną ma czarno, podczas gdy w Australii czarny jest cały jak kruk. Papugi australskie oraz wysp Cichego Oceanu także przeważnie czarne noszą pierze, a nawet ptaki które zresztą w całym świecie mają piórka zdobne wszystkiemi kolorami tęczy, w okolicach owych są szare lub czarne.

Wiadomości statystyczne o stosunkach krajowych

przez

Tadeusza Pilata.

11 i 12. *Czynności reprezentacyi powiatowych około zabezpieczenia majątków gminnych; rewizye kas i urzędów gminnych z ramienia tychże reprezentacyi.* W powiatach bobreckim, brzeskim, drohobyckim i horodeńskim, sporządzono inwentarze majątków we wszystkich gminach bez wyjątku. Co do sposobu sporządzenia inwentarzy doniósł przytem wydział pow. bobrecki, że inwentarze ułożone zostały przez naczelników gmin według danego im wzoru, następnie sprawdzono je na miejscu przez delegatów a w końcu w biórze wydziału przez dokładne wybadanie naczelnika i 2 radnych z każdej gminy. Wydział pow. nowotarski doniósł, że wszystkie gminy tamtejszego powiatu przedkładają co roku budżety i inwentarze. W pozostałych trzech powiatach czynność inwentarzowa majątków gminnych nie jest jeszcze ukończoną a mianowicie w powiecie husiatyńskim brakuje inwentarzy 18 (sporządzono 36), w przemyskim 53 (sporządzono 76), w tłumackim 38 (sporządzono 30).

Rewizye urzędów i kas gminnych odbyto w r. 1872 w powiecie tłumackim w 35 gminach, w pow. przemyskim w 28 gminach, w powiecie horodeńskim odbyto jedną rewizyę kasy gminnej, za to, rewizye kas pożyczkowych w 9 gminach i przeprowadzono likwidacyę jednej kasy pożyczkowej. W powiecie brzeskim odbyto rewizye urzędów w 26 gminach, zaś skontro kas gminnych w 44 gminach. W powiatach drohobyckim i husiatyńskim nie odbywano rewizyi kas i urzędów gminnych w r. 1872, z powiatów zaś bobreckiego i nowotarskiego nie nadesłano doniesienia w tej mierze.

13. Pod tą rubryką podaliśmy w pierwotnem zestawieniu wykaz gmin dla których urzędy podatkowe pobierały gminne dodatki do podatków. Ponieważ wykaz ten sporządzony na podstawie doniesień urzędów podatkowych, obejmował wszystkie powiaty, przeto nie potrzebujemy go tutaj uzupełniać.

14. *Sprawy drogowe.* Mówiąc w poprzedniem opracowaniu o udziale reprezentacyi powiatowych w zarządzie dróg krajowych tudzież o drogach powiatowych uwzględniliśmy i te powiaty, które nie nadesłały sprawozdań, przeto dopełnienie niniejsze odnosi się tylko do dróg gminnych.

Na pytanie, w jaki sposób wpływały reprezentacye powiatowe na budowę i utrzymanie dróg gminnych, dają sprawozdania dodatkowe następującą odpowiedź.

Z pomiędzy ośmiu powiatów trzy tylko t. j. drohobycki, horodeński i tłumacki doniosły, iż w myśl okólnika wydziału krajowego z d. 19. kwietnia 1872 l. 5121 zaprowadziły preliminarze robót drogowych, które obszary dworskie z gminami w roku układają, wydział powiatowy sprawdza i zatwierdza a następnie dogląda ich wykonania. Pozostałe sprawozdania doniosły jedynie o nadzorowaniu dróg gminnych przez służbę techniczną, lub też o wezwaniach do naprawy dróg wydawanych corocznie przez wydział powiatowy.

Wydatki z funduszów powiatowych na drogi gminne wykazano również w trzech powiatach a to tytułem zapomogi w pow. brzeskim 500 zł. w pow. drohobyckim 400 zł. w pow. przemyskim 1170 zł. W tym ostatnim powiecie wydano prócz tego tytułu pożyczki 350 zł. na drogi gminne.

Sporów drogowych rozstrzygniętych przez wydział powiatowy wykazano w powiecie przemyskim 23 między gminami a obszarami dworskimi, 15 w drodze odwołania się między członkami gminy a zwierzchnością. Prócz tego jeszcze tylko powiaty brzeski, drohobycki, horodeński i husiatyński wykazały po jednym lub kilka rozstrzygniętych sporów tego rodzaju.

Co się tyczy wreszcie ilości orzeczeń karnych w sprawach drogowych i exekucyi zarządzanych celem przymuszenia gmin do naprawy dróg, które przy równej prawie wszędzie opieszałości gmin stanowią do pewnego stopnia miarę gorliwości reprezentacyi powiatowych około utrzymania dróg, to wykazano najwięcej orzeczeń karnych bo 48 w powiecie tłumackim, w drohobyckim 35, w przemyskim 19, w brzeskim 8, w nowotargskim 5. Sprawozdanie z powiatu horodeńskiego wspomina o orzeczeniach karnych nie wykazując ich ilości; sprawozdania z powiatu bobreckiego i husiatyńskiego nie wymieniają żadnych orzeczeń karnych w sprawach drogowych. O użyciu drugiego środka przymusowego, który większa część sprawozdań opracowanych poprzednio zalecała jako jedynie skuteczny, t. j. o exekucyi wojskowej lub cywilnej nadmieniają z niniejszych ośmiu sprawozdań, dwa tylko z powiatów brzeskiego i horodeńskiego i to ogólnikowo.

Z powiatu brzeskiego doniesiono przytem, iż w jednej gminie (miejskiej) musiano zarządzić naprawę dróg gminnych na koszt i stratę gminy.

15. *Czynności reprezentacyi powiatowych w sprawach policyi miejscowej.* Wydział pow. nowotarski ograniczył sprawozdanie z czynności w sprawach policyi miejscowej do wzmianki, że „w rakresie policyjnym wydaje wydział pow. stosowne rozporządzenia“. Wydział pow. husiatyński to samo z wyjątkiem wzmianki o nagrodach za ubicie wilków doniósł jedynie, że w sprawach policyi miejscowej „przestrzegano ścisłego dopełniania odnośnych przepisów.“ Pozostałe sprawozdania podają o czynnościach w tej lub owej gałęzi policyi miejscowej szczegółowe doniesienia które zestawiamy poniżej tak samo jak w pierwotnem opracowaniu.

W sprawach policyi bezpieczeństwa. W powiatach drohobyckim i horodeńskim czuwano nad utrzymaniem straży nocnych po gminach. W powiecie horodeńskim nadto polecono gminom aby wybudowały lub wynajęły lokalności na areszty gminne.

Nagrody za ubicie wilków istniały w powiatach drohobyckim, husiatyńskim i tłumackim. W pierwszym z tych powiatów nie wypłacono w r. 1872 żadnej nagrody w drugim 2, w trzecim jednę.

W sprawach policyi polowej. Z powiatu horodeńskiego doniesiono, że wszędzie po gminach ustanowione są straże polowe i przysięgli detaxatorowie, dalej że polecono gminom utrzymywać pastuchów gminnych i nalegano na należyte oczyszczenie drzew owocowych.*) Wydział pow. przemyski pouczył gminy o postępowaniu w sprawach policyi polowej, wyjaśniając im obowiązujące przepisy, z powiatu brzeskiego doniesiono o rozstrzygnieniu dwóch rekursów.

W sprawach policyi targowej. B ó b r k a. Polecono gminie Strzeliska nowe poprzybijać tablice z wypisem taryfy targowej, co też uskutecznionem zostało.

H o r o d e n k a. Odbyło rewizyę miar i wag i nalegano na przyjęcie examinowanych cymentników. Gminie Horodenki przyszła reprezentacya powiatowa w pomoc kwotą 60 zlr. celem wykształcenia jednego cymentnika. Udawano się do starostwa, ażeby utrzymało zakaz odbywania targów w dni niedzielne.

Z powiatu brzeskiego doniesiono o załatwieniu dwóch rekursów.

W sprawach policyi zdrowia. B ó b r k a. Rada powiatowa uchwaliła dwa stypendya z funduszów powiatowych dla kandydatek kursu położnictwa. Prócz tego w dwóch szczegółowych wypadkach wydano stosowne polecenia zwierzchności gminnej w Bóbrce.

H o r o d e n k a. Zarządzono zamknięcie starego okopiska w jednej miejscowości i urządzenie nowego. Nalegano na zaprowadzenie oględzin umarłych. Delegatom do nadzoru organów policyjnych polecono zwiedzić studnie po gminach i zdać sprawę o nich.

Rada powiatowa uchwaliła wysyłać corocznie jedną kobietę na kurs położniczy, dając jej stypendyum 120 złr. Dotąd trzy kobiety ukończyły kurs przepisany w Czerniowcach.

W sprawach policyi służbowej. B r z e s k o. Zaopatrzono wszystkich służących w książki służbowe.

H o r o d e n k a. Polecono zwierzchnościom gminnym przestrzegać regulaminu służbowego i załatwiano skargi wnoszone w tej mierze.

W sprawach policyi obyczajowej. B ó b r k a. Przekonawszy się, że w karczmach szczególnie na ustroniu położonych, odbywają się bardzo częste muzyki z tańcami po całych nocach, przy których lud demoralizuje się i nawyka do pijaństwa, pouczono zwierzchności gminne o przepisach, celem policyjnego nadzoru nad karczmami, i nakazano im, aby tylko wyjątkowo udzielały pozwolenia na zabawy z tańcami i ograniczały je do godzin policyjnych. Rozporządzenie to udzielono także obszarom dworskim do wiadomości i zastosowania się.

W sprawach policyi budowniczej i ogniowej. B ó b r k a. Ze względu na częste wypadki pożaru, głównie z powodu zaniedbanego czyszczenia kominów, polecono gminom, aby starały się ugodzić z kominiarzem chodorowskim w pełnieniu tej służby po gminach. Prócz tego załatwiono 5 spraw szczegółowych.

B r z e s k o. Załatwiono 7 spraw specyalnych.

D r o h o b y c z. Przypomniano gminom przepisy policyi ogniowej i zarządzono sprawienie rekwizytów ogniowych po gminach, następnie załatwiono 5 rekursów w sprawach budowniczych.

H o r o d e n k a. Polecono zwierzchnościom gminnym zarządzać rewizye narzędzi do gaszenia i zapasów wody tudzież rewizye strychów i kominów a następnie przedłożyć inwentarze narzędzi do gaszenia. W mieście Horodence odbyto taką rewizyę dwukrotnie z ramienia wydziału powiatowego i przedstawiono winnych do ukarania a zwierzchności gminnej wytknięto braki w rekwizytach ogniowych. Zakazano palenia ogni pod cerkwią w czasie świąt Wielkanocnych. Nalegano na ścisłe przestrzeganie przepisów budowniczych. Załatwiono 4 specyalne sprawy dotyczące policyi budowniczej i ogniowej.

P r z e m y ś l. Rozstrzygnięto 13 rekursów przeciw uchwałom rad gminnych w sprawach budowniczych.

Powiaty nie wymienione przy tym dziale policyi miejscowej albo też przy działach poprzednich, nie wykazały żadnych czynności w tych kierunkach.

16. *Czynności reprezentayci powiatowych w sprawach ubogich, tudzież w sprawach gminnych zakładów zdrowia i dobroczynnych.* H o r o d e n k a. Gminnych zakładów zdrowia *i* dobroczynnych nie ma w powiecie; dopiero w r. 1873 inicyowało dwóch członków rady powiatowej założenie szpitalu w Horodence.

H u s i a t y n. Ustanowiono nadzory dla szpitalów w Husiatynie i Kopeczyńcach i udzielono pierwszemu 115 zlr. wsparcia z funduszów powiatowych.

N o w y T a r g. Zamierzoną jest lustracya funduszów dobroczynnych i szpitalnych.

T ł u m a c z. Polecono ulokowanie funduszów ubogich w kasie oszczędności. Za zezwoleniem wydziału pow. zbudowano w Tłumaczu szpitalik gminny i dom chwilowego przytułku. Wydział powiatowy wypracował projekt zaprowadzenia lekarzy wiejskich, jednak rada powiatowa go nie przyjęła. (Dok. nast.)

*) Wydział pow. dostrzegłszy, że c. k. sądy wdają się niekompetentnie w rozstrzyganie spraw polowych, pouczył wszystkie zwierzchności gminne co do ich kompetencyi w tych sprawach, zaś rada powiatowa uchwaliła odpowiednie przedstawienie do Wydziału krajowego. (Uwaga wydziału powiatowego.)

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Handel i obrót galicyjski w r. 1873.

IV.

Ziemiaki pojawiły się w pierwszym kwartale ubiegłego roku po cenach, z jakiemi rzadko tylko spotykać się zwykliśmy. Z powodu nieurodzaju w r. 1872. cena ziemiaków dosięgała we Lwowie 4 zł. od korca. Tarnów notował 2.80, Dębica 2.40, Rzeszów 2.70, Przemyśl 2.90, Stanisławów 2.80 a Tarnopol 2.75. Kiedy niedostatek wzrósł jeszcze bardziej a właściciele zapasów w kwietniu jeszcze wyżej wyśrubowali cenę ziemiaków, zwróciła się konsumcya ludności wiejskiej do ziarna, i tym sposobem dalsza podwyżka została udaremnioną. Zbiór ziemiaków lepszym był ubiegłego roku niż w r. 1872., ale z powodu psucia i zbyt opóźnionych deszczów jesiennych produkt był drobny. Ziemiaki uprawiane na gruntach piaszczystych, słynące z przedniości, bardzo źle wypadły. Wraz z zbiorem ziemiaków cena ich spadła — zmieniając się między 1.70 a 2 złr. Najtańsze ceny były w Tarnopolu, najdroższe we Lwowie. Po skończonych zbiorach, gdy te się okazały nie bardzo pomyślnemi, ceny podskoczyły znacznie i już w połowie listopada po wszystkich większych miastach galicyjskich stanęły: 2.40, 2.80, aż do 3 złr. Najwięcej ziemiaków konsumowała fabryka krochmalu w Tarnowie, która wzdłuż linji kolejowych zakupuje do 200.000 centnarów. Ziemiaki wykazać mogły w ubiegłym roku także obrót wywozowy. Z powodu ustawicznej posuchy zbiór ziemiaków w południowej Rossyi był bardzo niedostateczny — wskutek czego wywożono produkt ten koleją na Podwołoczyska do Odessy. Na granicy płacono korzec po 2 złr. Z powodu małych zapasów niepodobna było przecież wyzyskać dość korzystnie sposobność do wywozu.

Z samborskiego powiatu wysyłano całemi wagonami cebulę do Prus, a wywóz ten, jakkolwiek na małe tylko rozmiary, utrzymuje się i dla tego też wart zapisania. Z Podwołoczysk przybywają prawie co tygodnia transporty cebuli. Z Morawy przechodziły przez Galicyę całe wagony kwaszonych ogórków, przeznaczone do Odessy, głównie dla okrętów. Ponieważ ogórki w Galicyi równie są tanie jak w Morawii, możnaby tedy korzystać z tej gałęzi wywozu, zwłaszcza, że transport ze Lwowa do Odessy o 2 zł. na centnarze taniej wypada niż z Morawy. O popyt na ten artykuł nie trudno. Ktoby chciał spróbować tego handlu który nieść może zyski, mógłby albo jesienią w samej Odessie porobić ugody albo użyć pośrednictwa firm komisyjnych P. Heussa, F. Sterna lub Wincklera. Dodajemy, że w Odessie poszukiwane są tylko ogórki średnie, małe i bardzo małe — na wielkie nie ma popytu.

Podobnie próbować by można z jarzyną świeżą, rzodkiewką, sałatą szparagami. W wszystkich większych miastach rossyjskich artykuły te mają znaczny popyt. — osobliwie zaś w Kijowie i Odessie. Odległość nikogo zastraszać nie powinna — albowiem artykuł ten przesyłanym bywa co tygodnia z Paryża na Podwołoczyska. Nasi ogrodnicy mieliby tu źródło dobrego i pewnego zysku. Jako pośrednika wskazać im możemy spedytora w Podwołoczyskach, p. Stellera, który przyjmuje podobne oferty i załatwia komisa.

OSTATNIA POCZTA.

O śmierci g e n e r a ł a G a b l e n z a różne obiegają wieści. Korespondent wiedeński *Czasu* donosi, że generał Gablenz odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu z powodu niepomyślnego stanu stosunków majątkowych. Przesilenie giełdowe miało go przyprawić o znaczne straty. *N. f. Presse* powtarza także tę wersyę ale dodaje, że zmarły w ostatnich latach cierpiał na bardzo przykry ból głowy i może pod wpływem tych cierpień popełnił samobójstwo. Do jednego z znajomych rzekł niedawno zmarły te słowa: „Jestem w okropnem położeniu, muszę sobie życie odebrać.“

Na posiedzeniu centralnego wydziału w ę g i e r s k i e j I z b y d e p u t o w a n y c h oświadczył prezes ministrów, iż dotychczas nie oznajmił, aby robił kwestyę gabinetową z przyjęcia projektu ustawy o kolei wschodniej (*Ostbahn*), nie chcąc wywierać nacisku; nie może jednak przypuścić, aby w razie nieprzyjęcia projektu żądano od niego zatrzymania nadal teki. Ministra, któryby stracił powagę za granicą, nie mogłaby Izba zatrzymać dłużej na czele rządu

Zgromadzenie narodowe przyjęło 29. b. m. dodatkową konwencyę do traktatu handlowego z Anglią. Gambetta przemawiał za wnioskiem Loysela aby budżet 1875 badany był przez komisyę wojskową wspólnie z komisyą budżetową, gdyż stan obecny Europy i narodowy interes Francyi nakazują Francuzom dążyć do rozwoju sił wojskowych. Wniosek odrzucono.

W radzie municypalnej paryzkiej odrzucono wniosek przeznaczenia 40.000 franków dla wdów deportowanych. Wskutek tego prezes rady V a u t r a i n podał się do dymisyi, a prefekt oznajmił, że zamyka sessyę Rady municypalnej.

Znany pisarz A l e x a n d e r D u m a s wybrany został do akademii francuzkiej.

Z Barcelony donoszą 27. b. m.: Dowódzca Karlistów Saballs zaatakował miasto Coloma de Tarmes (pod Geroną) Artylerya zrobiła wyłom, lecz obrońcy ustawili silne barykady, których Karliści nie mogli usunąć i cofnęli się.

Telegram z San Sebastian 29. b. m. donosi: Mała eskadra pojawiła się u ujścia rzeki Nervion, aby nieść pomoc miastu Bilbao. Obiega pogłoska, że Morionesowi powiodło się oswobodzić Bilbao.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 31. Stycznia 1874.

Barometr 729·6 mm. Psychometr suchy — 1·6°C Psychometr wilgotny — 1·6° C. Prężność pary 4 mm. Wilgoć 100 Zachmurzenie 9. Wiatr NW3. Ozon 9 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin — Uwaga. —

Przyjechali do Lwowa

Dnia 30. Stycznia.

Hotel Zorza:

Pp. Hr. Czomowski T., z Wołynia. — Hr. Leduchowski K., z Rossyi. — Hr. Romer Wł, z Ocieki. — Dr. Magliaco de Toaltscha A., z Włoch. — Wiszniewski L., z Plichowa.

Hotel Europejski.

P. Brokl L., z Rossyi.

Hotel Angielski:

Pp. Czaykowski H., z Bóbrki. — Kozłowski A., z Ohrymowa.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 30. Stycznia.

Pp. Hr. Drohojowski K., do Tarnowicy. — Hr. Michałowski St., do Bolestraszyc. — Hr. Stadnicki J., do Krakowa. — Hr. Siemoński Wł., do Barwałd. — Mierzeński Wł., do Baryłowa. — Mroczkowski St., do Sapahowa. — Morawski J., do Wiednia. — Sokulski P., na Podole.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 6. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 8. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy;— z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. 5. g. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 20. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1	po południu	
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„ —	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„ 30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut 10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„ 15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„ 10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„ 10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„ —	po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1	„ 20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 30. Stycznia 1874.

(Oprócz kuponu b. z kup.)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	229	50	231	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	141	50	143	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	186	—	190	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	79	75	80	50
„ „ „ 4-prc. w. a.	72	25	73	—
Banku hipoteczn. gal.	84	—	85	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego	91	75	93	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	76	60	77	50
4. Losy				
Miasta Krakowa	20	—	22	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	28	5	37
„ cesarski	5	32	5	40
Napoleond'or	8	98	9	06
Pół imperyał rossyjski	9	12	9	28
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	74
„ „ papierowy	1	55	1	57
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	69	1	70
Srebro	107	—	108	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. Stycznia 1873.

(Za 100 zł.)	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w srebrze	74 60	74.75
„ „ w banku	69.65	69.80
Losy z r. 1839 całe	208.—	316.—
„ „ 1839 piąta część	289.—	291.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	99.50	100.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	106,—	107.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	115.25	115.75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	142.50	143.—
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	23 50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	95.—	96.—
Bukowiny	76.—	—.—
Galicyi	77.—	77.50
Niższej Austryi	97.—	—.—
Siedmiogrodu	75.50	76.50
Węgier	77.—	78.—
2. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	160.50	161.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	242.75	243.25
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	940.—	950.—
Gal. banku kraj. a 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	990.—	993.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	520.—	522.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	214.—	214.50
Pół. kolei po 1000 zł. w. a.	2075.—	2078.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	229 75	230.75
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	143.—	143.50
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	336.50	337.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	163.—	163 50
3. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	96.—	96 50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	72.—	73.—
„ „ „ po 5 prc.	79.50	80.25
Gal. banku hipot. po 6 prc.	84.—	84.75
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.50	93.—
Bank. narod. po 5 prc.	91.60	91.80
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.—	87.—
„ „ „ (rento) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	92.—
„ „ 100 zł. w. a.	87.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	107.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	105.50	101.50
„ „ „ „ III. „	100.50	—.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	80.25	80.50
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	32.—	34.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	74.—
Kol. lwow.-czern.-jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	74.75	75.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	173.—	173.50
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	31.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	96.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13.50	14.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	24.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.—	23.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	32.25	32 75
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.50	27 75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Poż, Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	117.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	53.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	95.50	95.70
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	95.70	95.90
Hamburg za 100 M. B.	55.90	56.10
Londyn za 10 ft. szt.	113.30	113 40
Paryż za 100 fr.	44.80	44.85
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.35	5.36
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.04	9.05
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	107.50	107 75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 30. Stycznia.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	55
„ „ „ w srebrze	74	60
Losy z 1860 roku	105	75
Akcye banku wiedeńskiego	987	—
„ „ kredytowego	241	25
Londyn 10 funtów szterlingów	112	60
Srebro	107	—
Napoleond'or	9	01
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(220 2 3) **Edykt.**

Nr. 9155 C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu czyni wiadomem, iż z powodu wniesionego na dniu 27. listopada 1873 L. 9155 przez Bazylego Kiryła przeciw niewiadomemu z miejsca i pobytu Ludwikowi Kossowskiemu pozwu o zapłacenie sumy 130 zł. w. a. z pn. i usprawiedliwienie uzyskanej prenotacyi dla tegoż ostatniego na koszt i niebezpieczeństwo jego kuratorem adwokat Dr. Luczakowski z zastępstwem adwokata Dr. Marksteina ustanowiony został.

Tarnopol, 30 Grudnia 1873

(228 2—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 4 Wydział tarnowski Izby adwokatów ogłasza na mocy §. 29 Ust. adw. że z końcem roku 1873 następujący adwokaci do składu tarnowskiej Izby adwokatów należeli.

w Tarnowie:

1. Dr. Klemens Rutowski
2. „ Wojciech Grabczyński
3. „ Józef Stojałowski
4. „ Karol Kaczkowski
5. „ Feliks Jarocki
6. „ Herman Rosenberg
7. „ Samuel Reiner
8. „ Marceli Kwiatkowski
9. „ Ludwik Kapiszewski od 1 Stycznia 1874.

w Gorlicach:

10. „ Ludwik Pietrzycki
11. p. Kajetan Bohdanowicz
12. Dr. Adolf Ringelheim
13. „ Maurycy Braun
14. „ Piotr Foryst
15. „ Stanisław Tokarz

w Rzeszowie:

16. Dr. Alojzy Rybicki
17. „ Wiktor Zbyszewski
18. „ Maurycy Reines
19. „ Klemens Kostheim
20. „ Maksymilian Kostheim
21. „ Rodryg Als
22. „ Józef Fechtdegen

w Nowym Sączu:

23. Dr. Leon Bersohn
24. „ Stanisław Zieliński
25. „ Jan Jarosz
26. „ Włodzimierz Olszewski.

w Mielcu:

27. Dr. Wojciech Buś

w Jaśle:

28. Dr. Abdon Bieńczewski

w Grybowie:

29. Dr. Edward Zajkowski

w Siemianowie:

30. Dr. Kazimierz Żelechowski

Tarnów, dnia 10. Stycznia 1874

(230 2—3 **Edykt.**

Nr. 73271. C. k sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem posiadaczy wedle podania zaginionej obligacyi funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej pod Nr. 20586 na 1000 złr. wraz z czterma kuponami, z których pierwszy płatny jest 1. maja 1872 a ostatni 1. listopada 1873, ażeby poszczególnioną dopiero obligacyę w przeciągu 3 lat od dnia trzeciego ogłoszenia obecnego edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, zaś poszczególnione cztery kupony w przeciągu 1 roku 6 tygod. i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia obecnego edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc tem pewniej c. k. sądowi krajowemu przedłożyli, ileże po bezskutecznym upływie nadmienionych terminów poszczególniona obligacya tudzież kupony za umorzone uznane zostaną.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 27. grudnia 1873

(233 2—3) **Edykt.**

Nr. 48237/73. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia na prośbę adwokata krajowego Dr. Schaffa substytuta Dr. Natkisa zastępcy prawnego Emila Hofmana dla Ariela hrabiego von der Recke Volmerstein z życia i miejsca pobytu niewiadomego celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 15. marca 1869 l. 11029 kuratora w osobie p. adwokata Dr. Goreckiego z zastępstwem pana adwokata Dr. Pomianowskiego, i wzywa tego Ariela hrabiego von der Recke Volmerstein, by temu swemu kuratorowi potrzebne objaśnienia podał, lub też innego zastępcę sobie obrał.

Z c k. sądu krajowego.

Lwów dnia 27. września 1873.

(234 2—3) **Edikt**

Z. 69442. Das k. k. Landesgericht zu Lemberg hat mit Beschluß vom 5. Oktober 1872 Z. 34185 der Landtafel verordnet, die zu Gunsten des Max Holzer ausgestellte Cessionsurkunde zu ingrossiren und auf Grund dieser den Max Holzer als Eigenthümer der ursprünglich auf den Gütern Kunica und gegenwärtig auf dem Restkaufpreise dieser Güter für Johann Nawratil intabulirten Forderung von 6700 fl. CM. oder 7035 fl. ö W. sammt Nebengebühren zu intabuliren.

Wovon Fr. Friderike Bergmann, deren Wohnort unbekannt, durch den bestellten Curator Dr. Pasławski verständigt wird.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, am 6. Dezember 1873.

(235 2—3) **Edikt.**

Z. 71294. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird dem unbekannten Orts abwesenden Jechiel Bardach bekannt gegeben, daß mit Beschluß von 3. Februar 1872 Z. 68900 die Intabulirung der Wechselsumme von 250 fl. ö. W. im Lastenstande der ihm als Akzeptanten gehörigen Antheile der Realitäten Nr. $5^3/_4$ und $463^2/_4$ in Lemberg zu Gunsten des Jakob Jüttes bewilligt wurde, und das dieser Beschluß unter Einem dem für den obgenannten Abwesenden bestellten Curator Hr. Adv. Dr. Sokal zugestellt wird.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg den 10. Jänner 1874.

(236 2 3) **Edykt.**

Nr. 197. C. k. sąd krajowy w Krakowie czyni wiadomo, iż celem przedsięwzięcia dozwolonej na żądanie p. Adolfa Schmidta relicytacyi realności w Krakowie pod Nr. 328 Dz. VIII położonej na 1933 złr. 87 ct. a. w. oszacowanej, a przy egzekucyjnej licytacyi na zaspokojenie pretensyi p. Maryi Corde na mocy wyroku z dnia 3. marca 1863 l. 3330 w kwocie 4000 złp. z pn. na dniu 22. czerwca 1865 przedsięwziętej przez p. Georginię Berg za 4934 złr. w. a. nabytej, na koszt i niebezpieczeństwo p. Georginii Berg, wyznacza się termin na dzień 26. marca 1874 o godzinie 10 z rana w c k. sądzie krajowym z tem nadmienieniem, iż realność powyższa w tym terminie pod temi samemi warunkami, które edyktem z dnia 5. października 1863 l. 17445 ogłoszonemi w gazecie krakowskiej z 14., 16. i 17. listopada 1863 zamieszczonemi zostały, nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Chęć kupna mający złoży do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 500 złr. a. w. w gotówce lub w obligacyach państwa podług kursu w dniu licytacyi.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków dnia 10. stycznia 1874.

(239 2—3) **Edykt.**

Nr. 297 cyw. C. k. sąd powiatowy w Brzesku w drodze dalszej egzekucyi zapisu i wyroku kompromisarskiego z dnia 5. lutego 1873 w celu zaspokojenia pretensyi Szyi Mindelgrüna w kwocie 300 złr a. w. zezwala na przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę 7 morgów gruntu i domu mieszkalnego wraz z komorą pod Nr. d. 7 a. n. sub rep. 62 w Uszwi, nie będącego przedmiotem ksiąg gruntowych, należącego do Szymona Kukli, zajętego na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego we Lwowie i na rzecz Abe Liebera z Brzeska.

Licytacya ta odbędzie się w 3 terminach mianowicie: 19. lutego, 11. marca i 24. marca 1874 zawsze o godzinie 9 przed południem, pod następującemi warunkami:

I. Realność ta na powyższych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

II. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową tejże realności w kwocie 770 złr w. a.

III. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 10% w gotówce do rąk licytacyjnej komisyi złożyć.

IV. Nabywca winien będzie w 14 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego złożyć całą cenę kupna po wliczeniu w nią wadyum do depozytu sądowego.

V. Po dopełnieniu warunku poprzedniego zostanie realność pod Nr. 39 i 62 w Uszwi położona zaraz kupicielowi w fizyczne posiadanie i używanie sądownie oddaną i temuż dekret własności wydany.

VI. Wrazie niedopełnienia warunku III ze strony kupiciela tenże tak swem wadyum jakoteż całym majątkiem odpowiedzialnym będzie za szkody i na jego koszt i niebezpieczeństwo przeprowadzoną zostanie relicytacya kupionej realności w jednym terminie za jakąkolwiek bądź cenę.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzesko 14. stycznia 1874.

(240 2 3) **Edykt.**

Nr. 259 C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie wiadomo czyni, iż Antoni Stupak z Poznanki hetmańskiej, zgodnie z uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 12. Stycznia 1874 L. 12, za marnotrawcę uznany, pod kuratelę wzięty i dla tegoż kuratorem Eliasz Bidowaniec gospodarz z Poznanki hetmańskiej postanowiony zostaje.

Z c. k. Sądu powiatowego

Grzymałów, 19. Stycznia 1874

(242 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2245 W celu zabezpieczenia budowy nowego mostu No. 52 na rzece Serecie pod Myszkowicami i połączonego z nią podwyższenia gościńca Złoczowsko-Zaleszczyckiego w Tarnopolskim okręgu budowniczym, rozpisuje się niniejszem powtórna licytacya przez składanie pisemnych ofert, która się odbędzie w dniu 10. lutego 1874 o godzinie 12. w południe w Departamencie technicznym Namiestnictwa

Koszta budowy tej obliczone są jak następujące:

Budowa mostu Nr. 52 w kwocie 6128 zł. $39^1/_2$ ct. Budowa 3. kobylic 2487 zł. 75 ct. Budowa mostu tymczasowego 700 zł. $75^1/_2$ ct. Podwyższenie gościńca 2764 zł. $64^1/_2$ ct. Wynagrodzenie ryczałtowe za tymczasowe zajęcie gruntów na skład materyałów 100 zł. Suma fiskalna wynosi ogółem 12181 zł. $54^1/_2$ ct. Bliższe warunki licytacyi, plany, wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny, przejrzane być mogą w departamencie technicznym codziennie od godziny 8. rano do 2. po południu

Mający chęć podjęcia się tego przedsiębiorstwa, zechcą wnieść w dniu powyższym najpóźniej do godziny 12. w południe do c. k. Namiestnictwa oferty pisemne, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi ale i literami, opatrzone stemplem na 50. ct. i w 5% wadium 610 zł. w. a wynoszące, w gotówce lub w papierach publicznych według kursu obliczonych, zresztą należycie opieczętowane. Oferty winne mieć na wierzchu napis, „Oferta na budowę mostu No. 52 na rzece Serecie pod Myszkowicami." Oferty nie ułożone według przepisu, lub też nie wniesione w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 17. Stycznia 1874.

(244 2—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 2390 Ze strony lwowskiego c. k. Sądu krajowego jako handlowego podaje się do wiadomości, że celem ogłoszeń wpisów do rejestru handlowego na rok 1874 dziennik urzędowy gazety Wiedeńskiej tudzież „Gazeta Lwowska postanowione zostały.

Lwów, dnia 17. Stycznia 1874.

(291 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 805 pr. W tych dniach wyszedł nakładem c k. Namiestnictwa Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1874, obejmujący 54 arkusy druku

Podręcznik ten zawiera obok zwykłych dat tyczących się organizacyi c. k. władz rządowych i składu osobowego i autonomicznych, jako też daty o zakładach naukowych i wychowawczych, o kolejach żelaznych, zakładach i stowarzyszeniach dla podniesienia kredytu, rolnictwa i przemysłu, tudzież o

zakładach dobroczynnych, fundacyach stypendyjnych i inne daty statystyczne.

Cena jednego egzemplarza ustanowiona w kwocie 2 zł 60 ct. w. a.

Podręcznik ten można nabyć w ekonomacie krajowej Dyrekcyi skarbu, w Administracyi Gazety lwowskiej i we wszystkich c k. Starostwach powiatowych.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie. dnia 26. Stycznia 1874.

(245 1—3 **Edykt.**

Nr. 16160 C k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości że Kazimierz i Furtuna Smalawscy podali na dniu 25. Grudnia 1873 do L. 16160 pozew przeciw Angieszce Romanowskiej z życia i miejsca pobytu nieznanej, a w razie jej śmierci przeciw jej spadkobiercom z życia i miejsca pobytu nieznanym o ekstabulacyę prawa dzierży dóbr Czarny od 1. Kwietnia 1841 do tegoż dnia 1847 trwać mającej na rzecz Agnieszki Romanowskiej w stanie biernym tychże dóbr Dom. 233 p. 140 n. 88 on. i Dom 404 p. 312 n. 134 on. intabulowanego wraz z wszystkiemi innemi prawami i obowiązkami, nowy termin do ustnej rozprawy na dzień 10. Marca 1874 o 10. godzinie przed południem wyznaczony został. Pozwanym z życia i miejsca pobytu nieznanym ustanowił sąd kuratora w osobie p. adw. Dr. Hlasiewicza z zastępstwem p. adw. Dr. Skórskiego w Przemyślu i wzywa pozwanych, ażeby co do obrony sami z kuratorem się porozumieli, lub innego zastępcę sądowi w czas oznajmili, inaczej skutki opieszałości sami sobie przypiszą.

Przemyśl, dnia 31. Grudnia 1873.

(246 1—3) **Edykt.**

Nr. 29805 C. k. Sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż w drodze dalszej exekucyi aktu notaryalnego z daty Kraków 6. Lutego 1872 celem zaspokojenia sumy 5000 zł. w. a. z procentem 15% od dnia 1. Lutego 1872 kary konwencyonalnej 200 zł. w. a. tudzież kosztów już przyznanych 9 zł. 26 ct., 4 zł. 37 ct., 6 zł. 37 ct., 4 zł. 87 ct., w. a. niemniej dalszych kosztów exekucyjnych obecnie w kwocie 61 zł. 91 kr. w. a. się przyznających dozwala na rzecz Wolfa Schönbergera egzekucyjnej sprzedarzy przez publiczną licytacyę realności pod L. 77 Dz. VI 297 Gm. VIII w Krakowie położonej według ks. gł. Gm. VIII vol. nov. 4 pag. 548 n 15 haer. Józefa Korwina Brzostowskiego własnej w trzech terminach pod następującemi warunkami:

I. Licytacya ta odbędzie się w 3. terminach to jest na dniu 26 Lutego 1874 26 Marca 1874 i 23. Kwi tnia 1874 każdą razą o godzinie 10 rano w gmachu c. k. Sądu krajowego w Krakowie.

II. Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa wspomnionej realności w kwocie 17353 zł. w. a. poniżej której realność ta na pierwszych 2 terminach sprzedaną być nie może na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

III. Chęć kupna mający w nni przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako zakład do rąk komisyi licytacyjnej 5% ceny szacunkowej w kwocie 867 zł. i to bądź w gotówce, lub też w obligacyach indemnizacyjnych, lub w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego Galicyjskiego wedle kursu na dniu licytacyi notowanego.

IV. W dniach 14 po doręczeniu uchwały akt licytacyi zatwierdzającej winien będzie nabywca złożyć 1/3 część ceny kupna w razie chęci z wliczeniem złożonego wadyum do depozytu sądowego, pozostałe zaś 2/3 części wspomnionej ceny kupna winien będzie nabywca w 30 dni po doręczeniu mu tabeli płatniczej w sądowym depozycie złożyć.

V. Po złożeniu pierwszej raty ceny kupna zostanie nabywca bezzwłocznie w fizyczne posiadanie kupionej przez się realnoś i wprowadzonym i do tego czasu wszystkie podatki, powinności gminne ciążary publiczne i wszelkie niebezpieczeństwa do niego należeć będą.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wykaz hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć w registraturze Sądu krajowego.

O czem zawiadomienie otrzymuje obie strony tudzież Expozytura c. k. Prokuratoryi skarbowej w Krakowie imieniem wysokiego skarbu, Magistrat głównego miasta Krakowa Anna Barbara Alexandra i Nadzieja Rożen, Elenora Boznańska, Józef Kallmann, Eliasz Lemberger, Wolf Prager, Rachel Horowitz, Süssmann Pelz, Berisch Auerbach, Jeruchim Bazes, Mojżesz Schneider, Leib Offen, Pinkas Obstfeld i wszyscy wierzyciele którzyby po dzień 12. Października 1873 na hipotekę sprzedać sią mającej realności weszli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę zapóźno lub wcale doręczoną być nie mogła na ręce kuratora który się niniejszym w osobie adw. Dr. Lisowskiego z substytucyą adw. Dr. Blatteisa ustanawia i przez edykta.

Kraków, 31. Grudnia 1873.

(247 1–3) **Edikt.**

Z. 15612. Von Seite des k. k. Kreisgerichtes in Stanislau wird hiemit der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Beile Arnold und im Falle deren Ablebens deren gleichfalls unbekannten Erben bekannt gegeben, daß die Erben nach Hersch Arnold am 21. November 1873 Z. 15612 gegen dieselbe eine Klage wegen Löschung der im Lastenstande sub Nr. 57/75 in Stanislau gelegenen Realität intabulirten Summe pr 1000 fl. ö. W. sammt allen auf dieselbe Bezug habenden Satzposten überreicht haben und daß dieselbe mit hg. Beschluße vom Heutigen Z. 15612 zur mündlichen Verhandlung auf den 24. Februar 1874 um 9 Uhr VM. verbeschieden worden ist.

Zugleich wird der Belangten bekannt gegeben, daß für dieselbe der Hr. Adv. dr. Maramorosz mit Substituirung des Hr. Adv. dr. Szydłowski zum Curator ernannt, und demselben die Klage sammt Beilagen zugestellt worden ist.

Die Belangten werden nun aufgefordert, zeitlich vor dem Termine entweder dem ernannten Kurator eine entsprechende Information zu ertheilen, oder aber persönlich oder durch einen anderen Bevollmächtigten, bei der Tagfahrt zu erscheinen widrigenfalls dieselben die hieraus entspringenden üblen Folgen sich selbst zuschreiben müßten.

K. k. Kreisgericht.

Stanislau. am 6. December 1873.

(248 1 3) **Edikt.**

Z. 15662. Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Stanislau wird hiemit der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Beile Arnold und der gleicherweise unbekannten Scheindel Lessing, sowie für den Fall deren Ablebens deren gleichfalls unbekannten Erben bekannt gegeben, daß die Erben nach Hersch Arnold am 22. November 1873 Z. 15662 gegen dieselben eine Klage wegen Löschung der im Lastenstande der sub Nr. 57/75 in Stanislau gelegenen Realität intabulirten Summen pr 1000 fl. WW., 1000 fl. WW., 1600 fl. WW. und 400 fl. WW. s. N. G. sammt allen darauf Bezug habenden Satzposten überreicht haben und daß dieselbe mit Beschluß vom Heutigen Z. 15662 zur mündlichen Verhandlung auf den 24. Februar 1874 verbeschieden worden ist.

Zugleich wird den Belangten bekannt gegeben, daß für dieselben ein Kurator in der Person des Hr Adv. dr. Maramorosz mit Substituirung des Hr. Adv. dr. Szydłowski bestellt und demselben die Klage sammt Beilagen zugestellt worden ist.

Die Belangten werden nun aufgefordert, entweder zeitlich vor dem Termine dem bestellten Kurator eine entsprechende Information zu ertheilen oder aber bei dem Termine persönlich oder durch einen anderen Bevollmächtigten zu erscheinen und Rede und Antwort zu geben, widrigenfalls sie die daraus entspringenden üblen Folgen sich selbst zuschreiben müssten.

K. k. Kreisgericht.

Stanislau, am 6. December 1873.

(249 1—3) **Edykt.**

Nr. 1876 C k Sąd powiatowy w Grybowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że w celu zaspokojenia przyznanej panu Erazmowi Janoewsowi od Tomasza Stawiarskiego kwoty 100 zł. z procentem 14% już zaległym oraz procentem zwłoki 14% od dnia 18. stycznia 1873 bieżącym, dalej na zaspokojenie kosztów 3 zł. 97 ct., 6 zł 76 ct., 4 zł 77 ct., 6 zł. 36 ct., jako też dalszych kosztów licytacyjnych, za niniejsze podanie o licytacyę w ilości 10 zł. 12 ct. w. a przyznanych, zezwala się na publiczną egzekucyjną sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 38 reparat. 47 w Krużlowej wyżnej położonej dłużnika własnej, która to sprzedaż w dwóch terminach a mianowicie w dniu 21. lutego i 21. marca 1874 o godzinie 10. zrana pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie.

I. Przedmiotem licytacyi jest realność Nr- 38 roz. 47 w Krużlowy wyżnej położona, samoistne gospodarstwo włościańskie stanowiąca, Tomasza Stawiarskiego własna i takowa sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu ryczałtowo w stanie, w jakim się obecnie znajduje, bez poręczenia za obszar i rubryką dochodów.

II. Cenę wywołania tej realności stanowi się wartość szacunkowa 939 zł. w. a, We wyznaczonych dwóch terminach realność ta niżej wartości szacunkowej sprzedaną nie będzie

III. Każdy z licytantów ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadium w ilości 94 zł. w a. to wadium ma być złożone albo w obligacyach publicznych rządowych lub krajowych, biorąc takowe według kursu ostatniego gazety wiedeńskiej, lub w gotowych pieniądzach. Wadium przez najwięcej ofiarującego złożone zatrzymanem będzie ku zaspokojeniu obowiązku przez niego w moc niniejszych warunków licytacyjnych przyjętych, wadya zaś innych licytantow, odbiorą takowi zaraz po ukończeniu licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy

Grybów, dnia 20. września 1873.

(252 1—3) **Edykt.**

Nr. 75.394. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni p. Karolowi Hartmann i jego sukcesorom z życia i miejsca pobytu nieznanym, że przez kr. stoł. miasto Lwów przeciw nim dnia 30. Grudnia 1873. l. 75394 pozew o orzeczenie że zaintabulowane Dom. 18 pag. 25 n. 2 on. służebnictwo wodociągu zgasło i jako takie ze stanu biernego ogrodu Jezuickiego wykreślonem i wyekstabulowanem być ma, do niniejszego Sądu wniesiony i do rozprawy ustnej termin na dzień 9 Marca 1874. o godz. 10. rano wyznaczony i dla pozwanych celem przestrzegania ich praw kuratorem p. adw. kraj. Dr. Tarnawiecki z substytucyą p. adw. Dr. Gnoińskiego zamianowany został.

Wzywa się przeto pozwanego lub jego spadkobierców by na wyżnaznaczonym terminie w tutejszym Sądzie albo osobiście stawili się lub ustanowionemu kuratorowi informacyę do obrony udzielili, albo też innego pełnomocnika ustanowili.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 31. Grudnia 1873.

(254 1—3) **Konkurs.**

Nr. 98. prez. C. k. Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną posadę c. k. radcy krajowego przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym z rangą VII. klasy z odpowiednią tej randze płacą i dodatkiem aktywalnym. Ubiegający się o tę posadę winni swe podania w przepisanej drodze do tutejszego c. k. Prezydyum w terminie 14. dniowym licząc od ostatniego ogłoszenia w gazecie wiedeńskiej wnieść.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 21. Stycznia 1874.

(255 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 296. C. k. Sąd obwodowy w Jezupolu zawiadamia niniejszem Józefa Kalasantego Małyńskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego a względnie jego niewiadomych spadkobierców, iż przeciw niemu Stanisław i Tadeusz hr. Dzieduszyccy i Marya z Mattowskich bar. Błażowska pod dniem 9. Stycznia 1874. do l. 296. pozew do ustnej rozprawy o wykreślenie reszty 3996 duk. 6 złp. 27 gr. z pierwotnej sumy 5800 duk. pochodzącej na dobra h Toki Dom. 148 p 286 n. 33 on. p. 289 n. 41 on. i Dom 327 p. 154 n. 45 on. na rzecz Józefa Kalasantego Małyńskiego intabulowanej wnieśli, wskutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 19. Lutego 1874. o godzinie 10. rano wyznaczonym został; ponieważ miejsce pobytu pozwanego nie wiadomem jest, przeto temuż obrońca sądowy w osobie p. adw. Dr. Łuczakowskiego, zastępcą tegoż zaś p. adw. Dr. Sternklar ustanowiony został, z którym spór wymieniony według ustaw sądowego postępowania przeprowadzony będzie. Upomina się zatem z miejsca pobytu nieznanego pozwanego, aby ustanowionemu sobie obrońcy pisma i inne dowody ku obr nie praw swoich służące wcześnie udzielił, lub innego sobie obrońcę obrał, tego sądowi oznajmił i wszystkie ku obronie swojej służące kroki poczynił. inaczej skutki zaniedbania swej winie przypisać będzie musiał

Tarnopol, dnia 19. Stycznia 1874.

(301 1—3) **Konkurs.**

Nr. 9. Opróżnione są posady c. k. Notaryusza w Sokolowie i Ulanowie.

Wzywa się ubiegających o te posady, aby swoje podania wedle przepisów ułożone w przeciągu sześciu tygodni rachując od trzeciego umieszczenia niniejszego konkursu w urzędowej gazecie lwowskiej do c. k Izby notaryalnej w Tarnowie wnieśli.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Tarnów dnia 27. stycznia 1874.

(308 1–3) **Konkurs.**

Nr. 140 prez. Na posadę c. k. adjunkta sądowego przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu w IX randze, z połączoną z tą rangą płacą systemizowaną wraz z dodatkiem aktywalnym a względnie na opróżnić się mogącą posadę adjunkta sądowego przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 14. dniowym licząc od 3 ogłoszenia tego konkursu w gazecie lwowskiej.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

W Nowym Sączu dnia 27. stycznia 1874.

(297 2–3) **Edykt.**

L. 6768. C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 191 zł. 84 ct. w. a. z pn. c. k. uprz. zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie należącej się od Fedka i Maryi Hnatów, że w sądzie tutejszym odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności N. k. 72 w Obroszynie położonej Fedka i Maryi Hnatow własnej na dniu 5. Lutego, 5. Marca i 9. Kwietnia 1874 każdą razą o 10 godzinie z rana pod następującemi warunkami:

Za cenę wywołania stanowi się suma 400 złr. jako wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności.

Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komissyi licytacyjnej jako zakład sumę 40 złr w. a. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi a to według kursu w ostatniej gazecie lwowskiej ogłoszonego.

Dalsze warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Gródek, 15 Listopada 1873.

(262 2—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 8. W myśl §. 29. ustawy z dnia 6. lipca 1868 l. 96 dz. p. p. ogłasza Wydział Tarnopolskiej Izby adwokatów, następującą listę adwokatów, którzy w okręgu c. k. sądu obwodowego Tarnopolskiego już w ubiegłym roku praktykę wykonywali i obecnie wykonują:

Dr. Melchior Axelrad w Tarnopolu.
„ Maxymilian Brodacki w Zaleszczykach.
„ Antoni Czaczkowski w Czortkowie.
„ Antoni Delinowski w Tarnopolu.
„ Alexander Frübling w Tarnopolu.
„ Alfred Kwiatkowski w Tarnopolu.
„ Włodzimierz Łuczakowski w Tarnopolu.
„ Jonasz Mantel w Tarnopolu
„ Marek Markstein w Tarnopolu
„ Henryk Max w Tarnopolu.
„ Rajmund Schmidt w Tarnopolu.
„ Emil Sternklar w Tarnopolu.
„ Józef Weisstein w Tarnopolu.
„ Antoni Zakrzewski w Zaleszczykach.
„ Klemens Żywicki w Tarnopolu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Tarnopol dnia 17. stycznia 1874.

(290 2—3) **Konkurs.**

Nr. 1108. Przy głównej kasie krajowej jest opróżniona posada głównego kasiera w VIII klasie rangi ewentualnie posada adjunkta w IX klasie rangi, oficyała w Xi asystenta w XI klasie rangi z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w kwocie 2000 złr, a względnie 1100 lub 900 złr.

Prośby o te posady mają zawierać dowody uzdolnienia do ich piastowania, w szczególności zaś; legalne poświadczenia, przebytych egzaminów z państwowej umiejętności rachunkowej, tudzież z przepisów kasowych i wiedzy języków krajowych, i mają być wniesione do prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie do trzech tygodni.

Lwów dnia 21. stycznia 1874.

(263 2–3) **Ogłoszenie.**

Nr. 6 W skutek zrzeczenia się p. dr. Leona Koźmińskiego posady adwokackiej w Tarnopolu z dniem 13. Stycznia 1874 zamianował Wydział Tarnopolskiej Izby Adwokatów generalnym zastępcą tegoż, p. adw. dr. Włodzimierza Łuczakowskiego zaś substytutem p. adw. dr. Emila Sternklara.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Tarnopol, dnia 17. Stycznia 1874.

(160 3—3) **Edykt.**

Nro. 6908 C. k. Sąd delegowany miejsko powiatowy dla spraw cywilnych w Rzeszowie, ogłasza że w drodze dalszej egzekucyi wyroku polubownego z dnia 20. Lutego 1872. odbędzie się tutejszo sądową rezolucyą z d ia 22 Grudnia 1873. L. 6908. dozwolona publiczna sprzedarz części gospodarstwa gruntowego pod L. 7. w Wolicy piaskowej położonego, Augustyna i Franciszki Olesiów własnego na zaspokojenie resztującej pretensyi Abrahama Walda w kwocie 47 złr. z pn. pod następującemi warunkami:

1 Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa w kwocie 440 złr. a. w. z zastrzeżeniem, że wyż wspomnione gospodarstwo gruntowe w pierwszych dwóch terminach wyżej ceny szcunkowej na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie.

2 Sprzedaż odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 19. Lutego, 26 Marca i 27. Kwietnia 1874 r, zawsze o 10. godzinie rano, a chęć kupna mający mają złożyć wadyum w kwocie 44 zł. a. w. w gotówce.

3. Warunki licytacyjne, akt zajęcia i oszacowania sprzedać się mającej części gospodarstwa gruntowego w tutejszej registraturze przejrzeć można

Rzeszów dnia 22. Grudnia 1873.

(188 3—3) **Edykt.**

Nro. 17129. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem pana Ludwika Audykowicza, że pod dniem 23. grudnia 1873 do liczby 17129 przeciw niemu Samuel Beigel wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na resztującą sumę wekslową 348 złr. w. a., i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie pana adwokata dr. Axelrada z zastępstwem pana adwokata dr. Sternklara, którym też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego pana Ludwika Audykowicza, by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Z c k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 27. grudnia 1873.

(139 3—3) **Edykt.**

Nr. 21973. C. k Sąd krajowy, załatwiając podanie de prs', 25. sierpnia 1873 l. 21973 i de pro. 28. grudnia 1873 l. 34201, w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku z d. 16. marca 1871 l. 3564, celem uzyskania domowi handlowemu pod firmą J. Wentzl w Krakowie przeciw Franciszkowi i Anieli Scheurcshom przyznanej kwoty wekslowej 1442 złr. 51 ct. w, a. z większej 3000 złr. w, a. pochodzącej, z 6% od 18 kwietnia 1870 i kosztami 7 fl. 48 ct. i 9 złr. 13 ct. w. a. tudzież kosztów egzekucyi 6 złr. 31 ct. 8 złr. 82 ct. i 5 złr. 22 kr. a. w. a obecnie 30 złr. 22 kr. w. a. dozwala na przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę dłużniczce solidarnej p. Anieli Scheurychowej należącej realności pod l. 245. 246 dz. I/381/2 380 gm. III. w Krakowie w dniu 9. lutego, 9. marca i 13. kwietnia 1874 każdą razą o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyc się mającą pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania domu pod l. 246 i 245 dz. I (380 i 381/2 gm. III) w Krakowie stanowi się suma 33838 złr. 50 kr. w. a. aktem oszacowania wypośrodkowana, niżej której realność ta w 2. pierwszych terminach sprzedaną nie będzie.

2. Chęć kupienia mający złoży jako wadyum przy licytacyi do rąk komisyi sądowej 1/10 część ceny szacunkowej t j. kwotę 3383 złr. w gotówce lub w obligacyach państwa albo w listach zastawnych kredytowego Towarzystwa galic. wraz z kuponami a to podług ostatniego kursu jaki w gazecie urzędowej lwowskiej notowany będzie

Złożone wadyum kupiciela zastrzymane, zaś innym licytantom zwrócone będzie.

3. Na postanowionych dwóch terminach sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej. na trzecim zaś terminie i poni żej takowej za jakąkolwiekbądź cenę nastąpić może.

4. Dalsze warunki licytacyjne tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w tut. sądowej registraturze lub w dniu licytacyi w wyznaczonej komisyi.

O czem otrzymują zawiadomienie strony Magistrat kr. gł. miasta Krakowa i wierzyciele hipoteczni: Expozytura c. k. prokuratoryi skarbowej w Krakowie imieniem wysk. skarbu, funduszu szpitalu św Ducha, św. Łazarza w Krakowie, OO. Bonifratrów w Krakowie, PP. Prezentek w Krakowie, kościoła św. Szczepana w Krakowie, XX. Karmelitów na Piasku w Krakowie, konwentu XX. Cystersów w Mogile i funduszu muzyki przy kościele Panny Maryi w Krakowie pp. Stanisław Paciorek czyli Paciorkowski, Agnieszka Paciorkowa czyli Paciorkowska, Zgromadzenie piekarzy krakowskich na ręce zarządu w Krakowie, Arcyfraterni i Bank pobożny w Krayowie, p. Cezar Papieski, Józef Kolasiński, Maryanna Fitowska, Stanisław Zeglikowski, Mojżesz Isenberg, Młyn parowy Tenczyński na ręce zarządu, p. Aniela Kaniewska p. Józefa Kopp, p. Wawrzyniec Szczurowska p. Frometa Schwenk, Katarzyna Seifert, p. Loebel Schwenk, p. Jan Kwiatkowski, Młyn parowy w Krzesławicach do rąk p. Jana Kantego Kirchmayera, p. Blüme Holländer, p. Wilhelm Gessner, p. Aniela Nowacka, Młyny Królewskie do rąk p. Ch. Eibenschütza, p. Klotylda Wolińska, p. Izrael Gleitzmann, p. Józefa Oleksińska, p. Ani la Grelińska p. Roman Okoński, p. Gittla Brenner, p. Karol Wojcik, p. Mendel Sagan, p. Dr. Faustyn Jakubowski, p. M. Silberstein i R. Langrok. p. Maurycy Silberstein i Józef Langrock, p. Herman Griffel, p. Nazary Nowakowski, p. Kajetan Kulpiński, p. Abbe Brenner, p. Hirsch Landau, p. Albina Czubryńska, p. Izaak Frommer, p Salomea Dębińska i p. Marcin Dębiński, p. Franciszek Rehmann i p. Marya Rehmann, a mianowicie wiadomi wierzyciele do rąk własnych zaś niewiadomi z miejsca, dalej ci którymby uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 1. Lipca 1873 do hipoteki weszli do rąk ustanowionego kuratora p. adw. Dra. Blatteisa z zastępstwem p. adw. Dra. Starzewskiego.

Kraków, dnia 31. grudnia 1873.

(135 3—3) **Edykt.**

Nro. 7184. C. k Sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 23 Lutego 1874. przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya w celu sprzedaży w drodze egzekucyi realności pod l. 63 w Brzuchowicach położonej, do dłużników Jana i Maryi Skoraczyńskich należącej, ciało tabularne stanowiącej pod następującemi warunkami:

1) Sprzedaż rzeczonej realności uskuteczni się wedle aktu ocenienia onej jednakże ryczałtem, nie ręcząc ani za obszar ani za żadne rubryki dochodów onejże

2) Wartość szacunkowa tej realności 5730 złr. w. a. stanowi cenę wywołania; gdyby jednak nikt z mających chęć kupienia za tę realność ceny szacunkowej ofiarować nie chciał, realność na tym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie

3) Chęć kupienia mający winien będzie 5% ceny szacunkowej w ilości 270 złr. w. a gotówką, albo obligacyami indemnizacyjnemi, albo galicyjskiemi, albo listami zastawnemi gal towarzystwa kredytowego lub gal. banku hipotecznego, których wartośc podług kursu w dniu licytacyi istniejącego, jednakże nie wyżej normalnej wartości tychże obliczona, będzie, albo nareszcie książkami gal kasy oszczędności do rąk komissyi licytacyjnej jako wadyum złożyć, które co do kupiciela zatrzymanem, a licytantom po skończonej licytacyi zwróconem zostanie.

4) Kupiciel winien będzie w przeciągu dni 4 po prawomocności uchwały akt licytacyjny do wiadomości przyjmującej połowę zaofiarowanej ceny kupna, w którą wadyum a to wadyum w papierach wartościowych złożone, podług kursu w dniu dopełnienia warunków istniejącego obliczonego wliczonem będzie dla wierzycieli i właścicieli sprzedanej realności do depozytu sądowego złożyć, poczem jemu dekret własności nabytej realności wydanym i posiadanie w oddanem, a on także za właściciela takowej zaintabulowanym zostanie. zaś długi z wyjątkiem tych, których spłaty wierzyciele przyjąćby nie chcieli z tejże realności wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione zostaną, resztująca cena kupna zaś zostanie w stanie dłużnym tejże realności zaintabulowaną, od której nabywca 6% licząc od dnia odebrania posiadania fizycznego półrocznie z dolu opłacać ma, w którym to celu kupiciel skrypt formalny do intabulacyi przydatny z prośbą o zaintabulowanie prawa hipoteki dla pozostałej u niego ceny kupna w terminie wyż wyrażonym tutaj podać obowiązanym będzie.

5) Kupiciel winien będzie resztującą połowę ceny kupna w ciągu dni 14. po prawomocności tabeli płatniczej, ustanawiającej porządek wypłaty wierzytelnośc z ceny kupna do depozytu sądowego złożyć, z wyjątkiem należytości tych wierzycieli, którzyby takowe na tej realności i nadal pozostawili, w którym to wypadku służyć mu będzie prawo stosowną kwotę u siebie zatrzymać.

6) Opłatę za nabycie tej realności skarbowi przypadającą, kupujący sam z własnych funduszów zaspokoić obowiązanym będzie

7) Jeżeli kupujący któregokolwiek z tych warunków nie dopełni, w takim razie na żądanie którejkolwiek ze stron interesowanych rozpisaną zostanie na koszt i niebezpieczeństwo nie dotrzymującego warunków kupiciela ponowna relicytacya tej realności w jednym terminie, przy którym takowa niżej ceny szacunkowej sprzedaną, brakująca zaś ilość ceny na innym jego majątku poszukiwaną będzie. Jeżeliby zaś przy relicytacyi wyższa cena uzyskaną została, to do nadwyżki niedopełniający warunków licytacyi żadnego prawa mieć nie będzie, a nadto wadyum przez niego złożone, na korzyść wierzycieli hipotecznych przepadnie.

8) Wyciąg tabularny i akt ocenienia wystawionej na sprzedaż realności, wolno chęć kupienia mającym w tutejszej registraturze przeglądnąć a także odpisać.

Lwów dnia 16. Grudnia 1871.

(167 3—3) **Edykt.**

Nr. 34360 C. k. Sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Tadeusza d. Konopka że przeciw niemu M. Karmel na d. 30 Grudnia 1873 do L. 34360 wniósł pozew w załatwieniu którego c. k. Sąd krajowy polecił pozwanemu aby należytość wexlową 500 zł. w. a. z pn. M. Karmelowi w 3 dniach pod rygorem egzekucyi wexlowej zapłacił. Gdy miejsce pobytu pozwanego jest niewiadomem przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Schatzla z zastępstwem adw. Korczyńskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, w reszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków, 31. Grudnia 1873.

(168 3—3) **Edykt.**

Nr 182 C. k Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Felixa hr. Morskiego i Józefa hr Ciechońskiego, że Lazar Maschler przeciw nim pozew wekslowy o zapłacenie 1200 zł. w. a. z pn. do t. s. w dniu 4. Stycznia 1874 do L. 182 wniósł, w skutek czego nakaz zapłaty wydany został i Józefowi hr. Morskiemu kurator w osobie adw. Dr. Ringelheima z zastępcą Dr. Forysta adw. kraj. zaś Józefowi hr. Ciechońskiemu, kuratora w osobie adw. Dr. Tokarza a zastępcą adw Dr. Rosenberga ustaanowiony został.

Wzywa się zatem pozwanych by temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielili lub innego pełnomocnika Sądowi wskazali, gdż w przeciwnym razie spór powyższy z ich kuratorami przeprowadzony będzie, a pozwani z zaniechanego zgłoszenia się wynikające złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego
Tarnów, dnia 8. Stycznia 1874.

(222 3 3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2364. civ. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia Janowi Niemcowi orzeczeniem z dnia 23. sierpnia 1871 l. 2158 przyznanych kosztów sporu w ilości 12 złr. 65½ ct. i t. d. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż gruntu ornego, i patswiska pod Nr 17 w Grabnie, i Bartłomieja Chamity własnego, około jeden morg powierzchni mającego w budynku sądowym w Wojniczu w dniach 3. lutego, 3. marca i 7. kwietnia 1874, każdocześnie o godzinie 11 przed południem.

Za szacunek na pierwsze wywołanie podana będzie kwota 100 złr.

Mający chęć licytowania złożą do rąk komisyi sądowej zaliczkę 10% ceny szacunkowej.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

C k. sąd powiatowy.
Wojnicz dnia 5. listopada 1873.

(172 3—3) **Edykt.**

Nr. 72442. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, wzywa posiadacza wekslu, we Lwowie dnia 13. Grudnia 1871. na sumę 56 złr. przez Kalmana Feliga na własną ordrę wystawionego, dnia 13. Marca 1872 r. płatnego, przez Katarzynę Huatkowską i Antoniego Jankowskiego akceptowanego i według twierdzenia Kalmana Feliga zagubionego, — aby tenże weksel w 45 dni, od trzeciego ogłoszenia tegoż edyktu w Gazecie Lwowskiej liczyć się mających, tutejszemu c. k. Sądowi przedłożył, — inaczej takowy na dalszą prośbę Kalmana Feliga amortyzowany zostanie.

Lwów dnia 19. Grudnia 1873.

(175 3—3) **Ogłoszenie.**

Nro. 3044. Dnia 18. Lutego 1874. i 4. Marca 1874 odbywać się będzie w gmachu c. k. Sądu powiatowego w Sądowej Wiszni publiczna przymusowa sprzedaż realności rustykalnych pod 1 kons. 104., 19., 77. sub. 48, 11, w Wołczyszczowicach powiecie tutejszosądowym położonych, ciało tabularne nie stanowiących, wartości szacunkowej 800 złr. w. a. w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu włościańskiego we Lwowie, przeciw Tymkowi i Katarzynie Iwaszko w kwocie 222 złr. 92 ct. w. a. z odsetkami 12/% od 15. Lutego 1872. licząc i kosztami sporu w kwocie 11 złr. 48 ct. w. a. Realności powyższe na pierwszych dwóch terminach niżej ceny szacunkowej sprzedane nie będą i kupujący o przestrzeni gruntów i stanie zabudowań przekonać się ma na gruncie gdyż realności te sprzedane zostaną ryczałtowo, tak jak je dłużnik posiada i posiadać ma prawo. Resztę warunków licytacyi przeczytać można w tutejszosądowej registraturze.

Chęć kupienia mających wzywa się, by złożywszy do rąk komissyi licytacyjnej 10% ceny szacunkowej jako zakład do licytacyi przystąpili.

C. k. Sąd powiatowy.
Sądowa Wisznia d. 30. Grudnia 1873.

(177 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 128. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 37 daw./32 now., właściwie 18 daw/32 now. wraz z przyległ Zabawą zwanej w Komorowicach położonej, Jana Jenknera własnością będącej, rezolucyą z dnia 8. Sierpnia 1873 l. 5705., w celu zaspokojenia wierzytelności Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Albrechta w kwocie 000 złr. w. a z pn., rozpisana ponownie w dniu 30. Stycznia 1874 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty w Gazecie lwowskiej nr. 210, 212, 213 objętemi, z tą odmianą. iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej, jednakże nie poniżej kwoty 2200 złr w. a. sprzedaną będzie, oraz że wadyum wynosi tylko 220 złr. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.
Biała dnia 8. Stycznia 1874.

(289 3—3 **Konkurs.**

Nr. 130/pr. Celem obsadzenia posady radcy skarbowego przy c. k. Prokuratoryi skarbowej we Lwowie, a ewentualnie przy ekspozyturze tejże Prokuratoryi w Krakowie, z roczną płacą 2000 zł. a w. i dodatkiem czynnej służby w kwocie 420 złr. a. w. w VII klasie rangi, wypisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę a względnie o posadę sekretarza Prokuratoryi skarbowej z roczną płacą 1.400 złr. i dodatkiem czynnej służby w kwocie 360 złr. a. w. w VIII klasie rangi mają wnieść swe dotyczące podania u c k. prokuratora skarbowego we Lwowie w przeciągu czterech tygodni i w takowych udowodnić, że zdali z postępem egzamin adwokacki i egzamin przepisany dla wyższej służby przy prokuratoryach skarbowych i że władają dokładnie językami krajowemi.

Lwów dnia 25. stycznia 1874.

(178 3—3) **Edykt.**

Nr 8101. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, iż w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Nycza w ilości 413 złr. w a. z pn, odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 54 daw/119 now w Hałcnowie położonej, dłużników Wincentego i Anny małżonków Nowaków własnością będącej, z domu i budynków gospodarskich, tudzież gruntu trzy morgi i 753□ sążni się składającej, w trzech terminach, a mianowicie w dniu 16. Lutego 1874., 16. Marca 1874. i w dniu 17. Kwietnia 1874, zawsze o godzinie 10. przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 1226 złr. 20 kr. w. a., poniżej której takowa na pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 123 złr. w. a.

Inne warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O czem się uwiadamia obie strony, tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, jak niemniej kuratora, niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakichkolwiek przyczyn nie mogła wcześnie być doręczoną, albo też którzyby po dniu 7. Sierpnia 1873. do hipoteki sprzedać się mającej realności weszli w osobie adwokata Dr. Eisenberga ustanowionego.

Biała dnia 15. Listopada 1873.

(180 3—3) **Edykt.**

Nr. 18263. C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Tarnowie ogłasza niniejszem, iż w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 23. Stycznia 1872 l. 744 celem zaspokojenia wierzytelności Rebeki Bienenstock w kwocie 500 złr. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 10. kawałków gruntu pod l. 10 w Niecieczy położonych Wojciecha Musiała własnych pod warunkami edyktem w tut. sąd. z dnia 28. Lutego 1872 L. 1492 ogłoszonemi z tą odmianą że kawałki te gruntu na jedynym tylko terminiet. j.d. 12. Lutego 1874 o godzinie 10. z rana i poniżej ceny szacunkowej sprzedane zoaną.

Tarnów d. 30. Grudnia 1874

(181 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4257. C k. Sąd powiatowy w Milówce wiadomo czyni, że na zaspokojenie należytości Sary Brechnerowej, przeciwko Reginie Pietrasina wywalczonej w kwocie 43 złr. w a., wraz z procentem po 6% od dnia 27 Października 1871. liczyć się mającemi, tudzież na zaspokojenie kosztów prawnych w kwocie 3 złr 1 ct. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 1 złr. 56 ct., 6 złr. 40½ ct., 4 złr 76 ct., 2 złr. 86 ct., 2 złr. 37 ct., 1 złr. 74 ct., 8 złr. 87 ct. i 6 złr. 94 ct. w. a. przyznanych — przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nr. c 100 w Miledwi położonej, składającej się z domu. stajni i stodoły, 1/12 działu półzarębka Harężowego 2⅓ morga gruntu, ciała tabularnego niestanowiącej, w jednym terminie na dniu 20. Lutego 1874. o 11tej godz. przed południem w c. k. Sądzie pow. w Milówce odbywać się będzie.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa 270 złr. w. a., niżej której ta realność także sprzedaną być może — wadyum ustanawia się 10/100 w kwocie 27 złr. które najwięcej ofiarującemu w cenę kupna doliczone będzie.

Reszta warunków w registraturze tut. Sądu przejrzane być mogą.

C. k. Sąd powiatowy.
Milówka 10. Grudnia 1873.

(182 3 3) **Edykt.**

Nr. 91 cyw. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie kapitału 300 złr. a względnie 287 złr. 76 ct. w. a. z odsetkami po 12% od 19. lutego 1871 bieżącemi, tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej wraz z przynależ. od Franciszka i Katarzyny Ptaków c. k. Zakładowi uprzyw. kredyt. włościańskiemu we Lwowie dłużnego, egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. kons. 165 w Woli Batorskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a dłużników Franciszka i Katarzyny Ptaków własnej w tutejszym sądzie w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 24. lutego 7. kwietnia i 5. maja 1874 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbywać się będzie.

Cena wywołania wynosi 600 złr. a wadyum 60 złr. w. a

Reszta warunków licytacyi mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.
Niepołomice dnia 13. stycznia 1874.

(196 3—3) **Edykt.**

Nr. 20920 C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem Feliksa Jaworskiego że przeciw niemu wniósł małoleteni Zdzisław Krynicki pozew o wykreślenie ze stanu biernego części dóbr Krynica prawa trzechletniej dzierżawy z czynszem dzierżawnym 350 zł. m. k. Dom. 341 p. 362 n. 17 on. na rzecz Feliksa Jaworskiego zaintabulowanego w załatwieniu którego pozwu wyznaczono do rozprawy ustnej termin na dzień 27. Lutego 1874 o godzinie 10. rano.

Ponieważ miejsce pobytu Feliksa Jaworskiego nie jest wiadome, ustanowił sąd dlań a w razie jego śmierci, dla jego z życia nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców kuratora w osobie adwokata Dr. Leona Witza z którym wytoczony spór przeprowadzonym zostanie.

Ma tedy Feliks Jaworski potrzebne ku obronie praw swoich kroki wcześnie tem pewniej poczynić, gdyż skutki zaniedbania samemu sobie przypisać by musiał.

Sambor, dnia 31. Grudnia 1873.

(164 3—3) **Konkurs.**

Nro. 11. R. s. o. Okręgowa Rada szkolna miasta Krakowa rozpisuje niniejszem obwieszczeniem konkurs na posadę dyrektora przy szkole Wydziałowej żeńskiej miasta Krakowa.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca etatowa 1500 złr. w. a mająca wzrastać aż po 25. rok służby co pięć lat o 100 złr. a. w. Niemniej bezpłatne pomieszkanie w gmachu szkolnym, lub w braku tegoż 300 złr. Równie służy dyrektorowi prawo do emerytury według osnowy ustawy emerytalnej z dnia 1. Lipca 1873. L. 251. Dz. u. kr.

Obowiązkiem dyrektora będzie kierować całym zakładem pod względem dydaktycznym i ekonomicznym, a przy tem wykładać nauki niektóre w klasach wyższych przynajmniej przez 6 godzin tygodniowo.

Osobna instrukcya określi dokładnie zakres działania Dyrektora.

Ubiegający się o tę posadę winni przedłożyć:

a) metrykę urodzenia i opis przebiegu życia;

b) świadectwo nieskazitelnej obyczajności;

c) świadectwo ukończonych studyów;

d) patent kwalifikacyi na nauczyciela do szkół średnich, lub do wyższych szkół miejskich;

e) dowody odbytej praktyki nauczycielskiej.

Kompetenci mają podania swoje w powyż wyliczone dokumenta opatrzone przesyłać, jeżeli w publicznej zostają służbie, przez swoich bezpośrednich przełożonych; a jeżeli są osobami prywatnemi, to bezpośrednio, czyli wprost do Rady szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie do dnia 28. Lutego 1874.

Podania spóźnione, lub niedostatecznie w dokumenta opatrzone, uwzględnionemi nie będą, i proszącym bez skutku zwrócone zostaną.

C. k. Rada szkolna Okręgowa miejska
Kraków dnia 14. Stycznia 1874.

(184 3—3) **Edykt.**

No. 3396 C. k. sąd powiatowy w Podgórzu do publicznej podaje wiadomości, iż na zasadzie prawomocnego wyroku z dnia 20 kwietnia 1873 l 1236 celem zaspokojenia wierzytelności Stefana Wilkoszewskiego w kwocie 800 zł. m. k. po trzy cwancygiery na jeden złr. licząc z procentem 6% za trzy lata od dnia 1. Kwietnia 1869 wstecz licząc zaległym i odtąd dalej bieżącym kosztów sporu w kwocie 47 złr. 52 ct. tudzież przyznanych kosztów egzekucyj w kwocie 16 złr. 8 ct. i obecnie przyznających się w kwocie 16 złr. 11 ct. publiczna przymusowa sprzedaż dożywocia Jana Hołyńskiego w stanie czynnym realności pod l. 6/103 w Podgórzu tom I. A. str. 22. n. 5 dom. zaintabulowanego, w sądowej izbie c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu w trzech terminach, a mianowicie

a) na dniu 26. Lutego 1874,

b) na dniu 19. Marca 1874,

c) na dniu 9. Kwietnia 1874,

każdym razem o godzinie 10. zrana pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa dożywocia w ilości 1117 złr. 30 ct. w. a poniżej której ceny dożywocie na pierwszym i drugim terminie sprzedanem być nie może, na trzecim zaś terminie nawet poniżej ceny wywołania za każdą ofiarowaną cenę sprzedanem będzie.

2. Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi wadyum w okrągłej sumie 110 złr. gotówką, albo też w obligacyach długu państwa, w obligacyach indemnizacyjnych wedle kursu w dniu złożenia w rubryce „płacą" w gazecie lwowskiej notowanego kuponem bieżącym. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane na zabezpieczenie dopełnienia warunków licytacyi i do depozytu sądowego złożone reszcie licytantów wadya zaraz będą zwrócone.

3. Nabywca złoży w przeciągu dniu 30. po doręczeniu mu uchwały potwierdzającej akt licytacyi całą ofiarowaną cenę kupna do depozytu sądowego, do której złożone wadyum w gotówce będzie wliczonem. Wadyum zaś złożone w papierach publicznych nabywcy po złożeniu całej ceny kupna będzie wydane na proste jego podanie. Po złożeniu całej ceny kupna wydany będzie nabywcy dekret własności dożywocia kupionego i na zasadzie takowego za właściciela tego dożywocia nawet bez swego żądania w stanie czynnym realności pod l. 6/103 w Podgórzu zaintabulowanym zostanie. Równocześnie wyextabulowane zostaną wszystkie ciężary na dożywociu tem ubezpieczone i przeniesione zostaną na cenę kupna.

4. Egzekucyę prowadzący p. Stefan Wilkoszewski, jeżeli by nabył to dożywocie nie będzie obowiązany do złożenia ceny kupna, aż dopiero po prawomocności tabeli płatniczej i w miarę tego o ile ta cena kupna z wierzytelnością 800 złr. m. k. nie zostanie skompenzowaną. Wszystkie ciężary zostaną wtedy z tego dożywocia wyextabulowane, p. Stefan Wilkoszewski zostanie zaintabulowany za właściciela nabytego dożywocia w stanie czynnym, zaś w stanie biernym zaintabulowanym będzie obowiązek p. Stefana Wilkoszewskiego zapłacenia całej ceny kupna z procentem po 5% rocznie od dnia nabycia bieżącym, a wszystkie ciężary tego dożywocia przeniesione zostaną na cenę kupna.

5 Należytość rządową od przeniesienia własności nabytego dożywocia i intabulacyi przypadającą obowiązany nabywca zapłacić z własnych funduszów.

6. Gdyby nabywca któregokolwiek z wyż wymienionych warunków nie dopełnił, natenczas wolno będzie nietylko egzekucyę popierającemu i dłużnikowi, lecz każdemu z wierzycieli hipotecznych dożywocia tego żądać relicytacyi tego dożywocia na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy warunków niedotrzymującego, a to nawet w jednym terminie i niżej ceny szacunkowej, a wadyum niedopełniającego warunków nabywcy przepada na rzecz wierzycieli hipotecznych, a oprócz tego nabywca za wszelkie szkody i straty z tego powodu wynikłe majątkiem swoim odpowiada.

7. Wyciąg tabularny, akt oszacowania sprzedać się mającego dożywocia i warunki licytacyi można przejrzeć w registraturze sądowej w godzinach urzędowych, zaś na dniu licytacyi w izbie sądowej. Co do ilości podatków rządowych, krajowych i powiatowych z realności pod l. 6/103 w Podgórzu opłacanych odseła się chęć kupna mających do c. k. urzędu podatkowego w Wieliczce i kancelaryi urzędu gminnego w Podgórzu.

O tej licytacyi zawiadamia się chęć kupna mających tudzież egzekucyę popierającego p. Stefana Wilkoszewskiego do rąk adw. Dr. Adolfa Korczyńskiego w Krakowie, dłużnika p. Jana Hołyńskiego, tudzież wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 24. Października 1872 na hipotekę tego dożywocia weszli którymby niniejsza rezolucya z jakiegobądź powodu przed dniem licytacyi wręczoną być nie mogła, jako też tych wierzycieli, którzyby w pośrednim czasie swe pretensye na tymże dożywociu ubezpieczyli, do rąk kuratora c. k. Notarjusza p. Wiktora Brzeskiego w Podgórzu dla nich ustanowionego i przez edykta.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Podgórze dnia 22. Listopada 1873.

Doniesienia prywatne.

PODZIĘKOWANIE.

Otrzymawszy od Świetnej Dyrekcyi Galicyjskiego Ogólnego Towarzystwa Ubezpieczeń po trzykroć w ciągu jednego roku wynagrodzenia, a mianowicie: zeszłego roku w listopadzie za szkodę przez pożar wyrządzoną 1000 złr., w maju za gradobicie 2000 złr., obecnie zaś za spaloną stertę jęczmienia 1109 złr. wszystkie szkody w 14 dniach zlikwidowane a w ciągu miesiąca gotówką bez żadnych potrąceń przez Ajencyę Galic. ogólnego Tow Ubezp. w Zaleszczykach u Inspektora tegoż Towarzystwa Wgo Piotra Hoenigsberga wypłacone, składam temuż Wysokiemu Towarzystwu moje publiczne podziękowanie, i takowe sumiennie każdemu polecam, co własnoręcznym podpisem stwierdzam.

Zdżawa 27. stycznia 1874.

Jan Łukasiewicz,
(306) właściciel dóbr.

Jako głównej Ajencji dla Galicji.

Ogłoszenia wydawnictw i pism periodycznych

(300 1—?)



Księgarni GUBRYNOWICZA i SCHMIDTA **we Lwowie,** przy placu św. Ducha, pod liczbą 32.

Pismo tygodniowe illustrowane dla kobiet.
Prenumerata kwartalna we Lwowie 3 zł., na prowincyi z przesyłką w opasce 3 zł. 60 ct.
Nakładem wydawcy „Bluszczu" wychodzi

Pismo święte

Z rysunkami **G. Dorego.** — Zeszyt 84 ct.
Dokładny prospekt rozsyła się na żądanie bezpłatnie. — Dotychczas wyszło 20 zeszytów.
Abonenci „Bluszczu mają prawo pobierania w cenie zniżonej w prenumeracie:
Dzieła J. I. Kraszewskiego i Encyklopedyę powszechną Orgelbranda.

ENCYKLOPEDYA ROLNICTWA

i wiadomości związek z niemi mające
pod redakcyą: *Ks. J. T. Lubomirskiego, E. Stawiskiego i S. Przystańskiego.*

„Encyklopedja Rolnictwa" obejmować będzie 5 wielkich tomów in 4to, zawierających około 250 arkuszy ścisłego lecz wyraźnego druku, we dwie szpalty, z drzeworytami w tekscie. Dla ułatwienia jej nabycia wychodzić będzie zeszytami 5cio arkuszowemi, całe zaś dzieło w ciągu półtrzecia roku ukończonem zostanie, dotychczas wyszło 26 zeszytów.
Prenumeratę uiszcza się za tom jeden 8 zł. i 4 zł. jako połowę przedpłaty na tom ostatni.

ROLNIK, najtańsze illustrowane czasopismo gospodarskie,
pod redakcją **A. Jabłonowskiego.**
wiceprezesa c. k. gal. Tow. roln., rocznie 12 zeszytów czyli 2 tomy, prenumerata półroczna tylko 2 zł. z przesyłką pocztową.

Księgarnia przyjmuje oraz prenumeratę na wszystkie inne pisma tygodniowe tak w kraju jak i za granicą wychodzące: z warszawskich i poznańskich poleca również do prenumeraty:
Bibliotekę Warszawską, Kronikę rodzinną, Przyjaciel dzieci, Tygodnik Wielkopolski.

Nakładem powyższej księgarni wyszła **ESTETYKA**
Dr. K. Lemkiego, w przekładzie *Bronisława Zawadzkiego.*
Wydanie przepyszne w 2ch tomach, w 8ce, z 58 illustracjami najcenniejszych dzieł sztuki, drukiem elzewir w zakładzie Metzgera i Wittiga w Lipsku. Cena całego dzieła 6 zł. w. a. w ozdobnej lipskiej oprawie 7 zł. 20 ct.

Nowości literackie, wydane nakładem i w komisie:

Tytuł	Cena
Przeor Paulinów, dramat historyczny z XVII wieku, przez Juliana Mörs z Poradowa 1 tom w 8ce	1 złr. 40 ct.
Elżbieta trzecia żona Jagiełły, opowiadanie historyczne przez Klemensa Kanteckiego, w 8ce	1 złr. 20 ct.
Wykład ekonomii społecznej, napisał dr. Leon Biliński, profesor nauk politycznych przy c. k. uniwersytecie lwowskim, 2 tomy w 8ce.	6 złr.
Głowy do pozłoty, powieść, osnuta na tle stosunków galicyjskich, przez Jana Lama, 3 tomy	4 złr. 20 ct.
Dwaj znakomici komuniści, Tomasz Morus i Tomasz Kampanella, studjum socjologiczne, przez Bolesława Limanowskiego, 1 tom w 8ce	1 złr. 50 ct.
Kilka słów o sposobach powiększenia dochodu z pasiek, napisał Robert Nabielak	84 ct.
Klka słów o kobietach, przez Elizę Orzeszko	1 złr. 80 ct.
Polnische Anallen bis zum Anfange des vierzehnten Jahrhundert. Eine Quellen Untersuchung von Dr. Stanislaus Smolka	1 złr. 50 ct.
Dziesięć lat w Australii, przez Sygurda Wiśniowskiego 2 tomy	4 złr.
Z pamiętnika Tułacza. Legion polski we Francyi w 1870—1871 roku, napisał Bronisław Wołowski	1 złr.
Zasady budowy i utrzymania kolei żelaznych, przez Stanisława Jarmunda, tom jeden tekstu i tom jeden tablic	8 złr.
Czarna ręka. Romans historyczny ze szwedzkiego C. P. Riddestadta, 2 tomy	2 złr. 80 ct.
Pamiętniki Daniela. Powieść współczesna, napisał J. Tretiak	1 złr. 80 ct.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.